WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w Białymstoku CZYTELNIA DLA DOROSŁYCH

Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 227 (8911) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 9 października 1979 r. Nakład: 136.300 A Cena 1 zł

Edward Gierek udekorował Piotra Jaroszewicza Krzyżem Grunwaldu I kl.

WARSZAWA (PAP) — W dniu 8 bm. w Belwederze I sekretarz KC PZPR **Edward Gierek** udekorował członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów PRL **Piotra Jaroszewicza** Krzyżem Grunwaldu I klasy, składając równocześnie najlepsze życzenia i przekazując pozdrowienia od Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR.

Ten wysoki order nadany został przez Radę Państwa z inicjatywy Biura Politycznego w uznaniu wybitnych zasług **Piotra Jaroszewicza** w tworzeniu i rozwoju Wojska Polskiego oraz jego wielkiego wkładu w budowę siły gospodarczej Polski, w umacnianie jedności narodu, za ofiarną służbę Ojczyźnie i w związku z 70-tą rocznicą urodzin.

Piotr Jaroszewicz wyraził serdeczne podziękowanie za otrzymane wyróżnienie.

W uroczystości wręczenia orderu Piotrowi Jaroszewiczowi uczestniczyli członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR.

Depesza przywódców radzieckich Order Przyjaźni Narodów dla P. Jaroszewicza

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS przekazała depeszę gratulacyjną przywódców radzieckich do **Piotra Jaroszewicza.** Oto jej treść:

Drogi Towarzyszu Piotrze Jaroszewiczu, Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów ZSRR przesyłają Wam — wybitnemu działaczowi państwowemu i partyjnemu PRL — serdeczne gratulacje z okazji 70 rocznicy Waszych urodzin.

W Związku Radzieckim dobrze znane są wasze wielkie osobiste zasługi dla powstania i rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, dla umacniania braterskiej przyjaźni i rozszerzania wszechstronnej współpracy między naszymi krajami i narodami.

Życzymy Wam, Drogi Towarzyszu Jaroszewicz, zdrowia i wielkich sukcesów w Waszej działalności dla dobra narodu polskiego, dla triumfu socjalizmu.

Z komunistycznym pozdrowieniem

L. BBREŻNIEW **A. KOSYGIN**

—✱—

Opublikowano w Moskwie dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o odznaczeniu **Piotra Jaroszewicza** Orderem Przyjaźni Narodów.

Uwzględniając wielki wkład w rozwój braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy między Polską Rzeczą-pospolitą Ludową a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz w związku z 70 rocznicą urodzin postanawia się odznaczyć członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów PRL towarzysza Piotra Jaroszewicza Orderem Przyjaźni Narodów.

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR
L. BREŻNIEW

Sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR
M. GEORGADZE

Posiedzenie Prezydium Rządu

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje rzecznik prasowy rządu na ostatnim posiedzeniu **Prezydium Rządu omówiło, przy udziale przedstawicieli władz politycznych i administracyjnych woj. nowosądeckiego, kierunki dalszego rozwoju tego regionu.** Określono podstawowe funkcje Nowosądeczczyzny w życiu społecznym i gospodarczym kraju. Za takie uznano przede wszystkim rozwój turystyki, lecznictwa uzdrowiskowego i wypoczynku przy zachowaniu unikalnych walorów przyrodniczo-klimatycznych województwa oraz zwiększonej trosce o ochronę środowiska i dobra kultury tej ziemi.

Powzięto decyzje, które tworzą ramy dla wielostronnych przedsięwzięć zakrojonych na całe przyszłe dziesięciolecie. Dotyczą one m.in. rozwoju bazy handlowo-usługowej i turystycznej; rozbudowy bazy leczniczej, oświatowej i rekreacyjnej; rozwoju komunikacji i drogownictwa; gospodarki cieplnej w rejonie Zakopanego, Rabki, Szczawnicy — Krościenka, Szczawy i Wysowej; ochrony wód przed zanieczyszczeniem; zagospodarowania Tatrzańskiego Parku Narodowego; a także spraw związanych z budownictwem mieszkaniowym i rozbudową potencjału przetwórstwa rolno - spożywczego i przemysłu drobnego.

Na posiedzeniu rozpatrzono problemy związane z tworzeniem warunków sprzyjających dalszej aktywizacji produkcji w przemyśle węglowym i przemyśle lekkim.

W kolejnym punkcie obrad **Prezydium Rządu przyjęło projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie stosowania w praktyce gospodarczej „ogólnych warunków specjalizacji i kooperacji produkcji**

Ciąg dalszy na str. 2

Muzeum Narodowe w Krakowie obchodzi 100-lecie swego istnienia. Z okazji tej rocznicy w galerii w Sukiennicach wystawiono malarstwo polskie i rzeźby stanowiące pierwsze nabytki i dary dla Muzeum. CAF — Telefoto

Światowe echa propozycji rozbrojeniowych Leonida Breżniewa

WASZYNGTON, BONN, LONDYN (PAP) — Propozycje wysunięte w Berlinie 6 bm. przez sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR LEONIDA BREŻNIEWA, dotyczące istotnej dla pokoju sprawy rozbrojenia, wywołały niezwykłe zainteresowanie we wszystkich stolicach świata.

Doradca d/s bezpieczeństwa prezydenta Cartera, **Zbigniew Brzeziński,** oświadczył w wywiadzie telewizyjnym, że przemówienie **L. Breżniewa** będzie przedmiotem dokładnych studiów i konsultacji z europejskimi sojusznikami USA. Brzeziński dodał, że jego zdaniem, treści przemówienia zostaną powitane przez stronę amerykańską jako wydarzenie sprzyjające atmosferze dialogu. **Waszyngton już wstępnie dostrzega w oświadczeniu przywódcy radzieckiego szereg elementów bardzo pozytywnych.**

Kanclerz RFN, **Helmut Schmidt,** wyraził zadowolenie z „niektórych punktów" zawartych w przemówieniu **L. Breżniewa,** a rzecznik rządu RFN zapewnił w Bonn, iż rząd federalny zbada sumiennie propozycje. Podkreślił on, że **przemówienie Leonida Breżniewa należy uznać za doniosłe.** Trzeba też ocenić w zasadzie pozytywnie gotowość do ponownych rozmów w sprawie kontroli zbrojeń.

Propozycje wysunięte przez **Leonida Breżniewa** zostały szeroko odnotowane i ocenione jako doniosłe przez prasę amerykańską, brytyjską, francuską oraz w wielu innych krajach.

wiadomości dnia

Powrót radzieckiej delegacji do Moskwy

▶ *MOSKWA — W poniedziałek powróciła z Berlina do Moskwy radziecka delegacja partyjno-rządowa na czele z sekretarzem generalnym KC KPZR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonidem Breżniewem.*

W drodze powrotnej z NRD do Związku Radzieckiego L. Breżniew wystosował z pokładu samolotu depeszę do przywódców polskich, w której przesłał im i całemu narodowi polskiemu serdeczne pozdrowienia i najszczersze życzenia nowych sukcesów w budowie społeczeństwa rozwiniętego socjalizmu w bratniej Polsce. Niech umacnia się i rozkwita — głosi depesza w zakończeniu — wieczysta niezachwiana przyjaźń między naszymi narodami.

Strajk głodowy więźniów palestyńskich

▶ *BEJRUT — Na znak protestu przeciwko złemu traktowaniu i brakowi pomocy lekarskiej pięć tysięcy więźniów palestyńskich na zachodnim brzegu Jordanu i w strefie Gazy zorganizowało 24-godzinny strajk głodowy, który zbiegł się z przypadającymi w poniedziałek obchodami „Dnia Palestyńczyka".*

Zmarł J. Narayan

▶ *DELHI — W Patnie zmarł w poniedziałek w wieku 77 lat znany indyjski działacz polityczny i społeczny Jayaprakash Narayan. W 1977 r. w znacznym stopniu przyczynił on się do porażki wyborczej ówczesnego premiera Indii p. Indiri Gandhi.*

Zestrzelenie samolotu izraelskiego nad Syrią

▶ *KAIR — Izraelski samolot wywiadowczy został w niedzielę zestrzelony nad terytorium Syrii przez myśliwce tego kraju. Wiadomość tę podała agencja SANA, powołując się na syryjskie dowództwo wojskowe. Maszyna została zniszczona w okręgu Nabek, w odległości 70 km na północ od Damaszku. Samoloty syryjskie powróciły do baz nie uszkodzone.*

Rzecznik armii izraelskiej przyznał, że maszyna izraelska nie powróciła do bazy po locie wywiadowczym nad Syrią i Libanem. Dodał on, że był to zdalnie sterowany samolot bez pilota.

Iran nie ma roszczeń terytorialnych

▶ *BEJRUT — Ambasador Iranu w Arabii Saudyjskiej Mohammed Dzawad Radhwi oświadczył, że jego kraj nie ma żadnych roszczeń terytorialnych wobec jakiegokolwiek kraju leżącego nad Zatoką Perską. W wywiadzie opublikowanym przez saudyjski dziennik „Al-Dżazira" powtórzył także, iż wszelkie pogłoski na ten temat są czczym wymysłem i mają na celu podważenie przyjacielskich stosunków między Iranem i państwami leżącymi nad Zatoką Perską.*

List I sekretarza KC PZPR do E. Osóbki-Morawskiego

WARSZAWA (PAP) — W związku z 70-tą rocznicą urodzin byłego przewodniczącego Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i premiera Rządu Jedności Narodowej **Edwarda Osóbki-Morawskiego,** I sekretarz KC PZPR **Edward Gierek** skierował do Jubilata list z pozdrowieniami i serdecznymi życzeniami.

Delegacja FPK w Polsce

WARSZAWA (PAP) — 8 bm. przybyła do Polski na zaproszenie KC PZPR delegacja Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem **Paula Laurent,** członka Biura Politycznego, sekretarza KC FPK.

Na lotnisku Okęcie delegację powitał członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Edward Babiuch.** Obecny był kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR **Wacław Piątkowski.**

Jesień na oleckich polach

Obrodziły ziemniaki i kukurydza

Pogoda sprzyja rolnikom. W gminie **OLECKO** coraz powszechniejszym widokiem są pola na których zakończono sprzęt kukurydzy i wykopki ziemniaków. Rozmawiamy na ten temat z kierownikiem gminnej służby rolnej — **Romualdem Gładkowskim.**

— Do 3 bm. rolnicy zebrali ziemniaki z ponad 500 ha. Przeciętnie z jednego hektara mamy plony wyższe o 30, a nawet 40 kwintali. Rolnicy indywidualni zamierzają uparować ich ponad 360 ton.

Obserwujemy w tym roku większe zainteresowanie tą formą przechowywania ziemniaków.

Zagroda młodego rolnika — **Mariana Wróblewskiego** we wsi Możne. Specjalizuje się on w chowie trzody chlewnej. Obok nowej obory pracuje kolumna parnikowa.

— Potrzebuję dużo paszy na zimę. Z doświadczeń innych wiem, że parowanie jest dobrą i opłacalną metodą przechowywania ziemniaków. Zapewnia to bardzo dobrą paszę. W tym roku uparuję trzydzieści ton.

Niestety, kolumna parnikowa oleckiej SKR nie pracuje najsprawniej. Stąd też tempo parowania jest wolne. Węgiel nie jest najwyższej jakości, sporo w nim kamieni. — W najbliższym czasie spodziewamy się dostaw lepszego węgla — pociesza kierownik R. Gładkowski.

Podobnie jak ziemniaki udała się w tym roku kukurydza. W ubiegłym roku zebrano 580 kwintali z hektara; w tym zaś plony przekraczają 700 kwintali.

Rolnicy, którzy w tym roku mieli kukurydzę, mogą się cieszyć, tym bardziej, że udało się już wszystko zebrać. **Będzie dużo dobrej paszy.** Ogółem w tym roku rolnicy indywidualni zebrali kukurydzę z 69 ha. Tegoroczne zbiory,

Ciąg dalszy na str. 2

Sztandar dla załogi PRIBP

Pod znakiem dużego osiągnięcia, bo zdobycia pierwszego miejsca w resorcie, obchodziła swe doroczne święto zawodowe, załoga Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych Budownictwa Przemysłowego w Białymstoku. Z tej okazji odbyła się w ub. sobotę uroczysta Konferencja Samorządu Robotniczego, w której udział wzięli m.in.: wiceminister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — **Stefan Barabach** oraz wicewojewodowie: białostocki — **Leopold Rybaklewicz,** łomżyński — **Stanisław Ciupa,** suwalski — **Józef Kapel** i ostrołęcki — **Kazimierz Błaszczak.**

Okolicznościowy referat wygłosił naczelny dyrektor przedsiębiorstwa — **Włodzimierz Lebiedziński.** Przedstawił on szeroki zakres działalności i dorobek przy budowie obiektów dla potrzeb zakładów przemysłowych i gospodarki miejskiej. Chociaż przedsiębiorstwo powstało w połowie 1976 roku, to jednak dzięki szybkiemu wzmocnieniu potencjału wykonawczego, doskonaleniu przez załogę kwalifikacji oraz współzawodnictwa pracy, wykonało

Ciąg dalszy na str. 2

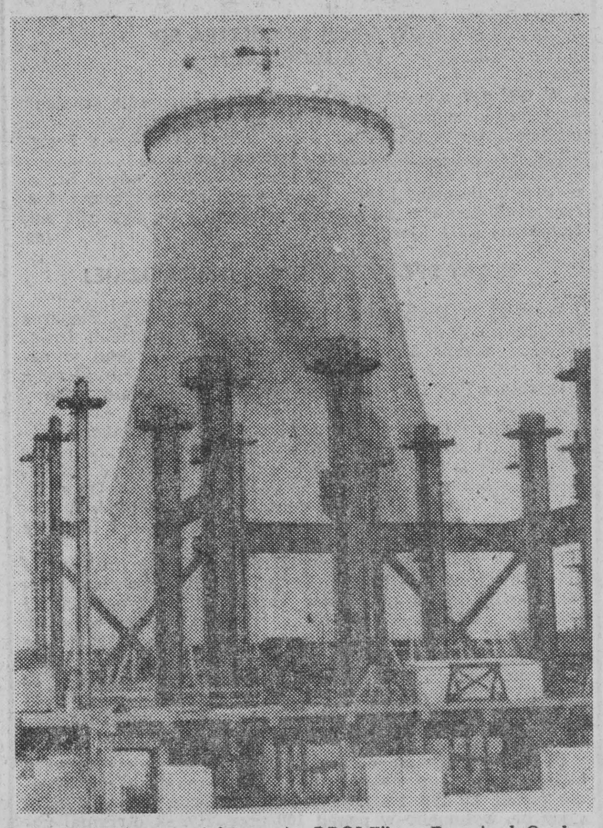
E. Gierek powrócił do kraju

BERLIN (PAP) — W niedzielę w późnych godzinach wieczornych powróciła do kraju delegacja polska na uroczystości 30-lecia powstania NRD której przewodniczył I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, **Edward Gierek.**

Na lotnisku Schoenefeld w Berlinie polskiego przywódcę i towarzyszące mu osobistości żegnali członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych NRD z członkiem Biura Politycznego KC NSPJ, przewodniczącym Rady Ministrów, **Willi Stophem.** W czasie ceremonii pożegnania orkiestra odegrała hymny państwowe Polski i NRD. **Edward Gierek** w towarzystwie **Willi Stopha** przeszedł przed frontem kompanii honorowej Narodowej Armii Ludowej NRD.

Święto narodowe Ugandy

WARSZAWA (PAP) — Z okazji święta narodowego Republiki Ugandy przypadającego w dniu 9 bm., przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jabłoński** wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki **Godfrey'a Lukongwy Binaisy.**



Trwa budowa elektrowni „OPOLE" w Brzeziu k.Opola. Kończy się wznoszenie pierwszej kondygnacji konstrukcji nośnej pierwszego bloku energetycznego. Docelowa moc elektrowni 2160 MW. Pierwsza turbina o mocy 360 MW ma zostać zgodnie z planem uruchomiona w 1982 roku.

NA ZDJĘCIU: widok ogólny placu budowy pierwszego bloku energetycznego elektrowni „Opole".

CAF—Świderski—telefoto

Papież Jan Paweł II zakończył podróż do Irlandii, ONZ i USA

RZYM (PAP) — W poniedziałek 8 bm. Papież Jan Paweł II powrócił do Rzymu, po zakończeniu 9-dniowej podróży do Irlandii, siedziby ONZ i Stanów Zjednoczonych.

Na lotnisku Fiumicino Papieża i jego świtę powitali dostojnicy kościelni i przedstawiciele rządu włoskiego z premierem Francesco Cossigą.

Głównym punktem programu wizyty Jana Pawła II w Waszyngtonie było spotkanie Papieża z prezydentem **Jimmy Carterem,** które odbyło się w sobotę. W Białym Domu Jan Paweł II spotkał się też z szerokim gronem amerykańskich polityków, gubernatorów, działaczy państwowych i przedstawicieli organizacji społecznych, a wśród nich polonijnych.

W toku spotkania z prezydentem USA omawiano, jak głosi komunikat Białego Domu, liczne tematy międzynarodowe, a m. in. problemy Bliskiego Wschodu, Irlandii Północnej, południa Afryki i Ameryki Łacińskiej. Przedmiotem rozmowy był również przebieg realizacji Aktu Końcowego KBWE oraz proces ratyfikacyjny układu SALT II.

Po zakończeniu rozmów prezydent USA i zwierzchnik Kościoła Katolickiego wygłosili krótkie przemówienia. **Jimmy Carter mówił o konieczności usunięcia z arsenałów światowych niszczycielskiej broni atomowej i zażegnania niebezpieczeństwa zagłady atomowej.**

Jan Paweł II oświadczył w odpowiedzi, że udzieli poparcia każdemu działaniu podejmowanemu dla umocnienia światowego pokoju.

Niedzielna prasa amerykańska, cytując ten fragment wypowiedzi Papieża, komentuje ją jako bezpośrednie poparcie dla sprawy ratyfikacji SALT II.

Sprawa światowego pokoju była również tematem przemówienia, jakie Papież wygłosił po wizycie w Białym Domu w siedzibie Organizacji Państw Amerykańskich. W przemówieniu tym mówił on również o potrzebie nasilenia walki z głodem i nędzą oraz podkreślił znaczenie poszanowania praw człowieka.

Jan Paweł II spotkał się również z szefami placówek dyplomatycznych akredytowanymi w Waszyngtonie.

Na audiencji obecny był ambasador PRL w USA, **Romuald Spasowski.** Spotkanie odbyło się w siedzibie Delegatury Apostolskiej w Waszyngtonie. Jak wiadomo, Stany Zjednoczone nie utrzymują stosunków dyplomatycznych z Watykanem, który ma

Ciąg dalszy na str. 2

Posłanie społeczeństwa polskiego -dokumentem ŚRP

WARSZAWA (PAP) — Posłanie społeczeństwa polskiego do narodów i parlamentów świata, apelujące o niedopuszczenie do wybuchu nowej wojny jest nadal pozytywnie przyjmowane przez organizacje służące pokojowi i międzynarodowej współpracy. W tych dniach oficjalny organ prasowy Światowej Rady Pokoju pod nazwą „Kurier Pokoju", wychodzący w angielskiej, francuskiej, hiszpańskiej i niemieckiej wersjach językowych, docierający do wszystkich krajowych ruchów pokoju, opublikował na swych łamach pełny tekst tego dokumentu. **Zakończone niedawno w Panamie posiedzenie Biura Prezydium ŚRP włączyło polskie Posłanie do oficjalnych dokumentów przyjętych w trakcie obrad.**

Marynarze polscy uratowali francuskiego żeglarza

GDAŃSK (PAP) — Marynarze statku PLO „Szczawnica" znajdującego się w drodze z Rouen do Las Palmas uratowali samotnego żeglarza francuskiego Jeana Francois de Premorela bioracego udział na jachcie „Luis Mataireau" w regatach „Minitransm". W czasie sztormowej pogody jacht doznał złamania steru, a mając utrudnione możliwości manewrowania, zdany był na łaskę fal. Samotnego żeglarza, który był już na skraju wyczerpania, polscy marynarze wciągnęli na pokład „Szczawnicy" i udzielili niezbędnej pomocy. Nie udało się natomiast uratować zalanego wodą jachtu.

Katastrofa lotnicza w Atenach

ATENY (PAP) — Samolot pasażerski Szwajcarskich Linii Lotniczych, który uległ w niedzielę wieczorem katastrofie podczas lądowania na lotnisku w Atenach, miał na pokładzie — jak oficjalnie poinformowano — izotopy radioaktywne i cześć promieniowania radioaktywnego przedostała się do atmosfery. Nie stanowi to jednak zagrożenia publicznego. 14 osób poniosło śmierć w katastrofie, a 10 zostało rannych i przebywa w miejscowym szpitalu.

z trzech województw

DELEGACJA CSRS W SUWAŁKACH

Z dwudniową wizytą przebywa w woj. suwalskim delegacja Czechosłowacji z ambasadorem — Jindrzichem Rzechorzką oraz radcą do spraw ekonomicznych — Wacławem Dworzakiem. Goście w dniu wczorajszym spotkali się z władzami wojewódzkimi, podczas którego I sekretarz KW PZPR — Zbigniew Białecki oraz wojewoda — Eugeniusz Złotorzyński zapoznali ich z aktualnymi problemami społeczno-gospodarczego rozwoju regionu. Następnie zwiedzili oni miasto oraz budujące się osiedle „Północ", złożyli kwiaty na cmentarzu żołnierzy radzieckich i w miejscu straceń oraz zwiedzili tereny turystyczne wokół jeziora Wigry.

Program pobytu w dniu dzisiejszym przewiduje zwiedzenie Ełku, spotkanie z władzami miasta oraz wizytę w Chłodni Składowej, Zakładach Mięsnych i Zakładach Elektrotechniki Motoryzacyjnej. (ceg)

INAUGURACJA ROKU SZKOLENIA PARTYJNEGO W ŁOMŻY

Z udziałem I sekretarza KW PZPR — **Waldemara Szpalińskiego** zainaugurowano wczoraj rok szkolenia partyjnego w największej w województwie organizacji partyjnej miasta **Łomża.** Referat wygłosił sekretarz KM — **Jerzy Baczewski.** Przedstawiając bieżące zagadnienia zwrócił uwagę na rolę szkolenia w rozwoju i umacnianiu szeregów PZPR. W ubiegłym roku miejska organizacja przyjęła w poczet kandydatów partii 900 osób. Jest to w dużej mierze wynik aktywnej pracy oraz zaangażowania wykładowców i lektorów.

W br. szkolenie prowadzone będzie w 151 zespołach problemowych, które obejmą ok. 90 proc. liczącej ponad 5300 członków i kandydatów organizacji. W 17 POP uruchomio-

Ciąg dalszy na str. 2

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie małe. Temperatura maksymalna 13—15 st., minimalna od 0 do —2 st. Wiatry słabe południowo-wschodnie.

JUTRO — nieco cieplej.

DZIŚ imieniny: Ludwika i Dionizego (ska)

Z trzech województw

Ciąg dalszy ze str. 1

ne zostaną stałe punkty odczytowe. Działać będą w Łomży dwie filie WUML oraz zakładowe szkoły aktywu przy ŁZPB „Narew" i Przedsiębiorstwie Przemysłu Spożywczego.

I sekretarz KW — **Waldemar Szpaliński** omówił aktualne problemy i uwarunkowania społeczno-gospodarczego rozwoju.

Przed inauguracją z przodującymi wykładowcami i lektorami szkolenia partyjnego w Łomży spotkali się członkowie Sekretariatu KM PZPR z I sekretarzem KM — **Antonim Drozdowskim.** (jtb)

NOWY ROK SZKOLENIA SD W SUWAŁKACH

W WK SD w **Suwałkach** odbyła się inauguracja szkolenia partyjnego, połączona z seminarium wojewódzkiego zespołu prelegentów. W spotkaniu wzięli udział członkowie Prezydium WK SD z sekretarzem **Józefem Lawinem.**

Tematem głównym było 35-lecie PRL oraz udział Stronnictwa w dorobku kraju. Podkreślono również rolę i znaczenie szkolenia w związku ze zbliżającą się dyskusją nad tezami na VIII Zjazd PZPR. (az)

30 LAT SPÓŁDZIELCZOŚCI INWALIDZKIEJ

Wczoraj w **Białymstoku** odbyło się uroczyste plenarne posiedzenie Rady Regionalnego Związku Spółdzielni Inwalidów, z okazji 30-lecia spółdzielczości inwalidzkiej w naszych trzech województwach. W obradach uczestniczył m.in. I sekretarz KM PZPR w Białymstoku — **Romuald Żukowski.**

Na wstępie dokonano aktu dekoracji odznaczeniami państwowymi i odznakami regionalnymi wyróżniających się w działalności zawodowej i społecznej pracowników spółdzielczości inwalidzkiej. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: **Igor Antuszewski** i **Franciszek Zieliński.** Grupie osób wręczono także Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi.

Dorobek spółdzielczości inwalidzkiej w minionym 30-leciu przedstawił zastępca prezesa Zarządu RZSI — **Sergiusz Mojsak.** Nawiązując do początków działalności przypomniał, iż pierwsza spółdzielnia inwalidzka powstała w 1949 roku w Suwałkach. Z inicjatywy inwalidów tworzono organizacje spółdzielcze, które miały za zadanie w pierwszym rzędzie zapewnić miejsca pracy ludziom dotkniętym przez los. W latach siedemdziesiątych nastąpił szczególnie dynamiczny rozwój produkcji i usług przy jednoczesnej poprawie warunków działalności rehabilitacyjnej.

Obecnie, w zakładach spółdzielczych w województwach **białostockim, łomżyńskim i suwalskim** znajduje zatrudnienie ponad 4,5 tys. inwalidów. Zadania produkcyjne 8 miesięcy br. wykonano w ponad 100 proc. Rynek otrzymał ponadplanowo towary wartości powyżej 3,5 mln zł. Pomyślnie także realizuje się zamierzenia w zakresie produkcji eksportowej. (lk)

OBSŁUGA ŁOMŻYŃSKIEGO ROLNICTWA

Wypracowanie naukowych podstaw doskonalenia usług świadczonych gospodarzom indywidualnym, to cel kursokonferencji nt. „Obsługa produkcyjna rolnictwa". Z inicjatywy KW PZPR w **Łomży** zorganizowały ją Oddział Wojewódzki SITR i delegatura TNOiK. W konferencji, obok naukowców, uczestniczyli rolnicy oraz przedstawiciele przedsiębiorstw i instytucji obsługi wsi. W pierwszym dniu we wsi Dąbrowa Dołęgi (gm. Szepietowo) przedstawiono problemy koordynacyjnej roli gmin Szepietowo i Kulesze Kościelne. Dyskutowano także nad efektami obsługi przykładowej wsi Koziki — Konopki, której gospodarstwa znajdują się pod opieką WOPR Szepietowo. Uczestnicy konferencji zwiedzili wyróżniające się gospodarstwa.

Drugiego dnia przedstawione zostały m.in. problemy obsługi gospodarstw specjalistycznych, postępu techniczno-organizacyjnego w woj. łomżyńskim i usług spółdzielni kółek rolniczych.

W konferencji udział wzięli m.in. sekretarz KW — **Włodzimierz Michaluk** i wicewojewoda — **Wacław Redliński,** którzy pozytywnie ocenili jej przebieg i przydatność wypracowanych wniosków dla rozwoju łomżyńskiego rolnictwa. (jtb)

31 ROK OŚWIATY ROLNICZEJ

W Toruniu odbyła się centralna inauguracja kolejnego, już 31-go Roku Oświaty Pozaszkolnej oraz XVIII Olimpiady Wiedzy Rolniczej. Podobną inaugurację w woj. suwalskim zorganizowano w **Rynie.**

Niedostateczne kwalifikacje dotyczą głównie rolników indywidualnych. Na 66 tys. osób czynnych zawodowo odpowiednią wiedzę posiada tylko 28 tys., z czego aż 25 tys. zaledwie na poziomie kwalifikowanego rolnika. Warto dodać, że 23,5 tys. rolników indywidualnych nie posiada ukończonej szkoły podstawowej. Zaoczne kształcenie w różnych formach rozwija się dynamicznie i stanowi obecnie ważny element systemu oświaty rolniczej. W woj. suwalskim w latach 1976—79 tytuły kwalifikacyjne uzyskało 18 tys. osób.

W trakcie uroczystości w Rynie wręczono najlepszym rolnikom Karty Gospodarstw Specjalistycznych, a przodującym lektorom szkolenia — dyplomy i nagrody. W gminnych eliminacjach Olimpiady Wiedzy Rolniczej wystartowało 30 młodych rolników. Przygotowano również wystawy płodów rolnych, nasion roślin uprawnych, sprzętu gospodarstwa domowego, przetworów warzywno-owocowych i kwiatów. (bi)

ROZWÓJ SPORTU I KULTURY FIZYCZNEJ

W **Łomży** przebywał wiceprzewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu — **Janusz Pawluk,** który uczestniczył w naradzie aktywu sportowego. Dotyczyła ona realizacji uchwały Biura Politycznego KC PZPR z kwietnia 1977 r. w sprawie dalszego rozwoju kultury fizycznej i sportu.

W dyskusji omówiono problemy łomżyńskiego sportu. M.in. wskazywano na małą ilość obiektów sportowych i potrzebę rozwoju bazy szkoleniowej. Mimo to od chwili powstania województwa zanotowano znaczny rozwój kultury fizycznej i sportu kwalifikowanego. Liczba zawodników przekroczyła 3 tysiące, trzy drużyny awansowały do II ligi. Dyskutanci podkreślali, że jest to wynikiem aktywności działaczy, dobrej pracy szkoleniowców oraz sprzyjającego klimatu stwarzanego przez władze polityczno-administracyjne.

Janusz Pawluk wyraził uznanie dla dotychczasowych osiągnięć w zakresie kultury fizycznej i sportu w województwie, informując jednocześnie, że decyzje władz centralnych zmierzają do zwiększenia pomocy dla mniejszych ośrodków. (jtb)

Sztandar dla załogi PRIBP

Ciąg dalszy ze str. 1

w ubiegłym roku produkcję o wartości 473 mln złotych, między innymi na budowie „Hortexu" w Siemiatyczach, Fabryki Domów w Suwałkach, Zakładów „Unitra-Biazet" w Białymstoku.

Również rytmicznie, a nawet z wyprzedzeniem realizuje załoga PRIBP tegoroczne zadania przy modernizacji ujęcia wody dla Białegostoku, budowie 7 oczyszczalni ścieków oraz kolektorów, magistrali i innych obiektów w wielu miastach naszych województw.

Następnie odbyła się uroczystość przekazania załodze Sztandaru Przechodniego ministra Budownictwa i ZG Zw. Zaw. Budowlanych za zajęcie przez nią I miejsca w ubiegłorocznym współzawodnictwie pracy przedsiębiorstw specjalistycznych. Aktu przekazania sztandaru oraz dekoracji Krzyżami Zasługi dokonał wiceminister S. Barabach. Ponadto kilkudziesięciu pracowników przedsiębiorstwa zostało uhonorowanych odznakami resortowymi, związkowymi i wojewódzkimi.

Wiceminister wskazał na decydującą rolę i zadania budownictwa w realizacji programu rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Znaczący udział na froncie budowlanym mają przedsiębiorstwa specjalistyczne, w tym dobrze pracująca załoga białostockiego PRIBP.

Gratulacje i życzenia od władz partyjnych i administracyjnych czterech województw przekazał załodze wicewojewoda — Stanisław Ciupa. Mówiąc o efektach pracy przedsiębiorstwa, podkreślił fakt, że roboty inżynieryjne wykonywane są w uciążliwych warunkach terenowych i atmosferycznych. Akcentując potrzeby w dziedzinie infrastruktury miejskiej, tow. Ciupa wyraził przekonanie, że załoga przedsiębiorstwa dołoży starań w dalszym rozwoju budownictwa. (rk)

Ostatni tydzień debaty w ONZ

NOWY JORK (PAP) — Wczoraj rozpoczął się trzeci, ostatni tydzień debaty generalnej tegorocznej XXXIV sesji ONZ. Dotychczas przemawiało 102 szefów państw i rządów lub ministrów spraw zagranicznych, stojących na czele delegacji. Na liście zgłoszonych mówców znajduje się jeszcze 44 przewodniczących delegacji. Ogółem zabierze głos 146 przedstawicieli państw członkowskich ONZ (na 152), co jest rekordem w historii tej organizacji. Na poniedziałek zapisali się do głosu m. in. reprezentanci Mozambiku, Algierii i Białorusi.

Jednocześnie trwają obrady 7 głównych komitetów wyłonionych przez Zgromadzenie Ogólne NZ.

Wybory w Japonii

TOKIO (PAP) — Niedzielne wybory do izby niższej parlamentu japońskiego zakończyły się porażką rządzącej Partii Liberalno-Demokratycznej. W 511-osobowej izbie zdobyła ona 248 mandatów, czyli o 1 mandat mniej niż posiadała przed rozpisaniem wyborów. Straty poniosła również Socjalistyczna Partia Japonii, zdobywając 107 miejsc (poprzednio: 123 mandaty). Natomiast duży sukces wyborczy odniosła Komunistyczna Partia Japonii, zdobywając 39 mandatów, czyli o 22 więcej. Pozostałe miejsca w izbie niższej podzieliły między siebie partia Komeito — 57, Partia Socjaldemokratyczna — 35 oraz posłowie niezależni — 19, a także przedstawiciele 2 niewielkich partii, które w sumie zdobyły 6 mandatów.

Komunikat o wizycie L. Breżniewa w NRD

MOSKWA (PAP) — Niezależnie od całej złożoności obecnej sytuacji dominującą tendencją polityki światowej jest odprężenie. W znacznym stopniu stanowi to rezultat zdecydowanego i konsekwentnego działania krajów socjalistycznych w kierunku uzdrowienia klimatu międzynarodowego — stwierdza wspólny komunikat o wynikach wizyty przyjaźni w NRD partyjno-rządowej delegacji ZSRR pod przewodnictwem sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, **Leonida Breżniewa.**

ZSRR i NRD będą nadal wytrwale dążyć do pogłębienia procesu odprężenia, rozszerzenia go na wszystkie części świata oraz do wprowadzania długookresowej wzajemnie korzystnej współpracy między państwami o odmiennych ustrojach społecznych. Współpraca taka może się pomyślnie rozwijać tylko na podstawach pełnej równości, ścisłego przestrzegania zasady wzajemnego niemieszania się w sprawy wewnętrzne oraz poszanowania niezależności i suwerenności partnerów.

Strony oświadczyły, że są zdecydowane nadal stanowczo odpierać podejmowane przez określone koła na Zachodzie próby odrodzenia w polityce międzynarodowej ducha zimnej wojny pod płaszczykiem mitu o „zagrożeniu ze Wschodu", nasilenia materialnych i propagandowych przygotowań do wojny. Strony potępiły także stanowiące poważną przeszkodę na drodze odprężenia hegemonistyczne dążenia pewnych krajów.

Kluczowym problemem współczesnej sytuacji międzynarodowej jest ograniczenie i zaprzestanie wyścigu zbrojeń oraz przejście do rzeczywistego rozbrojenia. W związku z tym strony wyraziły nadzieję, że wejście w życie układu „SALT 2" otworzy drogę do dalszego ograniczenia i zmniejszenia zbrojeń strategicznych oraz będzie mocnym bodźcem postępu również w innych dziedzinach odprężenia militarnego.

Szczególną aktualność ma w chwili obecnej zadanie zaprzestania produkcji broni jądrowej wszelkiego rodzaju i stopniowego zmniejszania jej zapasów, aż do pełnej ich likwidacji. Osiągnięcie porozumienia w tej sprawie stanowiłoby poważny krok na drodze do usunięcia niebezpieczeństwa wojny jądrowej — stwierdza komunikat. Wiele uwagi obie strony poświęciły omówieniu sytuacji na kontynencie europejskim. Pozytywne przemiany, jakie nastąpiły w ostatnich latach w Europie, stwarzają warunki sprzyjające nowym konstruktywnym krokom zmierzającym do rozszerzenia współpracy i wzajemnego zrozumienia między państwami europejskimi. W polityce europejskiej coraz bardziej nagląca staje się konieczność zmniejszenia konfrontacji militarnej.

W tym kontekście rozpatrzono perspektywy rokowań wiedeńskich o ograniczeniu sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. ZSRR i NRD są przekonane, że postęp w tych rokowaniach jest możliwy, jeśli ich zachodni uczestnicy również zajmą konstruktywne stanowisko i zrezygnują z prób zmiany na swoją korzyść ukształtowanej obecnie w Europie równowagi sił.

W obecnej sytuacji szczególnej ostrości nabiera sprawa opracowywanych przez NATO planów rozmieszczenia w Europie zachodniej nowej amerykańskiej broni rakietowo-jądrowej średniego zasięgu, która ma być wymierzona przeciwko państwom socjalistycznym. USA i RFN, które szczególnie nalegają na urzeczywistnienie tych planów, prowadzą niebezpieczną grę. Nowa spirala wyścigu zbrojeń oznaczałaby ciężki cios dla odprężenia i w ostatecznym rezultacie zwiększyłaby niebezpieczeństwo wybuchu wojny jądrowej. Ma się rozumieć, że próba naruszenia istniejącej równowagi militarnej w Europie nie mogłaby nie wywołać kroków zapobiegawczych drugiej strony.

Uczestnicy rozmów wzywają kraje NATO do zrezygnowania ze swoich zamiarów. Nie jest jeszcze za późno na powstrzymanie niebezpiecznego rozwoju wydarzeń. Przeciwnie, istnieje obecnie realna możliwość istotnego osłabienia konfrontacji militarnej na kontynencie europejskim. Możliwość ta wiąże się z nową ważną inicjatywą pokojową Związku Radzieckiego, przedstawioną w przemówieniu wygłoszonym 6 października br. w Berlinie przez **Leonida Breżniewa.**

Związek Radziecki gotów jest w trybie jednostronnym zmniejszyć w porównaniu z obecnym stanem ilość broni nuklearnej średniego zasięgu rozmieszczonej w zachodnich rejonach ZSRR, pod warunkiem, że w Europie zachodniej nie zostanie dodatkowo rozmieszczona broń nuklearna średniego zasięgu.

Związek Radziecki powziął decyzję zmniejszenia liczebności swych wojsk w Europie środkowej. W ciągu roku z obszaru NRD zostanie wycofanych do 20 tys. osób radzieckiego personelu wojskowego, tysiąc czołgów i inny sprzęt wojskowy.

Związek Radziecki gotów jest współdziałając z innymi krajami, dokonać dodatkowych posunięć zmierzających do umocnienia zaufania i zmniejszenia niebezpieczeństwa wybuchu wojny.

Na przywódcach krajów NATO spoczywa historyczna odpowiedzialność. Narody czekają, czy pójdą oni za przykładem Związku Radzieckiego i podejmą odpowiednie konstruktywne kroki, czy też będą woleli wciągnąć Europę w nowy niebezpieczny okres wyścigu zbrojeń.

Strony podkreśliły doniosłe znaczenie układów Związku Radzieckiego, PRL, NRD i CSRS z RFN oraz porozumienia czterostronnego z 3 września 1971 r. w sprawie Berlina Zachodniego jak również konieczność ich bezwarunkowego przestrzegania.

ZSRR i NRD zdecydowanie występują przeciwko wielkomocarstwowej, hegemonistycznej polityce przywódców chińskich — polityce zdecydowanie wrogiej wobec interesów socjalizmu, oraz wobec walki wyzwoleńczej narodów i sprawy pokoju. Strony podkreśliły konieczność dalszego energicznego przeciwstawiania się ekspansjonistycznej polityce Pekinu. Równocześnie potwierdziły one gotowość nawiązania normalnych stosunków międzypaństwowych z ChRL — opartych na zasadach pokojowego współistnienia.

W toku wymiany poglądów na problemy międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego uczestnicy rozmów podkreślili, że rozwija się on w warunkach umocnienia się jedności działania i dojrzałości ideologicznej.

Posiedzenie Prezydium Rządu

Ciąg dalszy ze str. 1

między organizacjami państw członkowskich RWPG". Dokument określający te warunki został w styczniu bieżącego roku zatwierdzony przez Komitet Wykonawczy Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, a jednocześnie rekomendowany do wprowadzenia w życie przez państwa członkowskie z dniem 1 stycznia 1980 r. Reguluje on tryb zawierania i realizacji umów o specjalizacji i kooperacji produkcji. Potrzeba wydania tego rodzaju dokumentu wynika z rosnącej skali współpracy o tym charakterze. Dla przykładu, Polska uczestniczy obecnie w ok. 220 porozumieniach dwustronnych i ok. 100 wielostronnych zawartych między organizacjami gospodarczymi krajów RWPG, a obejmujących sferę specjalizacji i kooperacji produkcji. W latach 1976—80 udział specjalizowanej produkcji objętej umowami zwiększy się w ogólnych obrotach Polski z krajami Rady dwukrotnie.

Prezydium Rządu zaznajomiło się z przygotowaniami do XIV Światowego Kongresu Międzynarodowej Unii Architektów UIA, który odbędzie się w Warszawie w czerwcu 1981 r. Kongres jest organizowany pod hasłem **„Architektura — człowiek — środowisko".** Informację na ten temat przedstawił gospodarz Kongresu — Zarząd Główny Stowarzyszenia Architektów Polskich.

Papież Jan Paweł II zakończył podróż

Ciąg dalszy ze str. 1

swego reprezentanta przy kościele amerykańskim.

W sobotę i niedzielę Papież odprawił kilka publicznych mszy w waszyngtońskich kościołach, a także spotkał się z duchownymi, zakonnicami i zakonnikami.

W niedzielę Jan Paweł II odprawił nabożeństwo na błoniach waszyngtońskich.

Po północy z niedzieli na poniedziałek czasu warszawskiego Jan Paweł II opuścił Waszyngton udając się w drogę powrotną do Rzymu.

W ubiegły piątek Jan Paweł II przebywał w Chicago, gdzie m.in. odprawił nabożeństwo w jednej z polskich parafii. Zwracając się do bardzo licznych w tym mieście Amerykanów polskiego pochodzenia, Papież mówił o wkładzie, jaki wnieśli oni w dzieło budowy swej nowej ojczyzny, a także wspomniał o wielkiej biedzie, jaka panowała w przeszłości w Polsce i była jedną z przyczyn fali emigracji.

Jan Paweł II podejmowany był w Chicago z wielką serdecznością, podobnie jak w czasie całej wizyty w USA.

*

WASZYNGTON (PAP) — Dziennik **„Chicago Tribune"** opublikował w środę, 3 bm. komentarz **Jeffa Lyona** omawiający przebieg wizyty Papieża Jana Pawła II w USA, a w szczególności przemówienia Papieża wygłoszone na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. W komentarzu tym znalazło się zdanie: **„Nie zawahał się on (Papież) przed nawiązaniem do Oświęcimia, hańby jego kraju rodzinnego".**

W związku z tą ubliżającą Polsce, zawierającą w równej mierze obraźliwe, jak i kłamliwe sugestie wzmianką w komentarzu ambasador PRL w USA Romuald Spasowski złożył w dniu 4 bm. demarche na ręce asystenta sekretarza Stanu George Vesta.

W Chicago natychmiast po ukazaniu się zawierającego oszczerstwa wobec Polski artykułu konsul generalny PRL w tym mieście Juliusz Biały złożył protest w redakcji „Chicago Tribune".

Jesień na oleckich polach

Ciąg dalszy ze str. 1

które poważnie podreperują bilans paszowy, zachęcają do uprawy tej rośliny.

— Jeśli jednak chcemy siać i zbierać więcej kukurydzy, koniecznością jest zasilenie SKR cięższymi ciągnikami, które mogłyby pracować z kosiarkami do zbioru tej rośliny. Potrzebne są ciągniki C-385. Słabsze, którymi dysponuje SKR, nie zdają egzaminu; przy dużym obciążeniu, szybciej się psują i zużywają.

Ogólna sytuacja paszowa — nie jest najgorsza w naszej gminie — mówi kierownik służby rolnej. — Niedostatek słomy i ziarna w dużym stopniu wyrównują kukurydza i ziemniaki. (stk)

Sezonowa zmiana cen jaj

W związku z sezonową podwyżką ceny skupu jaj, z dniem 8 października (poniedziałek) podwyższa się ceny detaliczne jaj dużych do 3,90 zł, jaj średnich do 3,50 zł, jaj małych do 3,10 zł za 1 sztukę.

Pięcioraczki w Kolumbii

BUENOS AIRES (PAP) — W szpitalu w Neivie (280 km na południowy zachód od stolicy Kolumbii) przyszły na świat pięcioraczki. Powiła je 35-letnia wieśniaczka, która **ma już ośmioro dzieci.**

Dwugłos o sytuacji w Iranie

TEHERAN (PAP) — W wywiadzie udzielonym dziennikowi „TEHERAN TIMES" minister Spraw Wewnętrznych Iranu, HASZIM SABBADHIJAN oświadczył, że wojska rządowe całkowicie kontrolują sytuację w irańskim Kurdystanie. Niemniej minister przyznał, że od czasu do czasu w różnych miastach tej prowincji dochodzi do zamieszek i rozruchów. W leśnych rejonach działają oddziały partyzanckie. Niespokojnie — jak powiedział minister — jest również na drogach Kurdystanu, gdzie wzrosła liczebność napadów na członków straży rewolucji. Minister oświadczył również, że w Kurdystanie rozpoczęło się omawianie różnych projektów rozwoju i zorganizowano dostawy artykułów spożywczych dla ludności.

Trudnym problemem dla kraju jest nadal bezrobocie. Jak oświadczył w przemówieniu telewizyjnym minister Pracy i Spraw Społecznych A. ESPAHBODI, niedobór surowca, części zamiennych, środków transportu i w wyniku tego przestoje w przedsiębiorstwach spowodowały jeszcze większe zaostrzenie tego problemu. Aby go rozwiązać — powiedział minister — trzeba będzie utrzymać jeszcze przez 2—3 lata otrzymany w spuściźnie po szachu przemysł montażowy, tzn. zakłady zajmujące się montowaniem wyrobów z importowanych części.

*

TEHERAN (PAP) — Trybunał islamski w Mahabadzie skazał jednego z byłych funkcjonariuszy tajnej policji szacha „SAWAK" na 400 uderzeń pletnią. Po długich targach, członkowie trybunału zgodzili się zamienić skazanemu 350 uderzeń na grzywnę w wysokości 5 mln riali, które to pieniądze mają być przeznaczone na pomoc dla ofiar działalności tej policji. Pozostałe 50 razów sąd utrzymał w mocy, aby — jak brzmi sentencja wyroku — b. członek tajnej policji poznał smak chłosty.

O tym znamiennym wyroku poinformował korespondenta agencji PARS przewodniczący sądu islamskiego SADEK HALDAHI.

Analfabetyzm w Egipcie

KAIR — Co czwarte dziecko egipskie osiągające wiek szkolny nie pobiera nauki. Wśród ludności dorosłej przeszło 50 proc. nie umie pisać ani czytać — oświadczył rzecznik Ministerstwa Oświaty, Kultury i Badań Naukowych Egiptu. Przyczyną tego stanu rzeczy jest brak szkół i kadr nauczycielskich, a także środków na likwidację analfabetyzmu.

Oprawca Mokotowa zasłania się wykonywaniem rozkazów Hitlera

BONN (PAP) — **Korespondent PAP, Jerzy Tomaszewski, pisze:**

3 bm. przed Sądem Krajowym w Kolonii, rozpatrującym sprawę dwóch byłych SS-obersturmfuehrerów, **Martina Patza i Ernesta Karla Mislinga,** oskarżonych o zbrodnie popełnione na bezbronnych mieszkańcach Mokotowa po wybuchu Powstania Warszawskiego, zeznawał kolejny świadek z Polski — emerytowany pracownik Uniwersytetu Warszawskiego, 75-letni **Teodor Bronisław Neuman.** Potwierdził on, że obaj oskarżeni są winni stosowania krwawych represji wobec cywilnej ludności Warszawy, w tym kobiet i dzieci.

Teodor Bronisław Neuman był więziony w koszarach przy ul. Rakowieckiej, gdzie stacjonował dowodzony przez Patza Batalion SS „Stauffer". Świadek szczegółowo opisał przeprowadzoną przez SS na dziedzińcu koszar egzekucję 15 osób; takich masowych mordów było więcej. Patz wydał również rozkaz rozstrzelania mężczyzny, którego trwały grymas twarzy uznał za kpinę z siebie. Więziony razem ze świadkiem jego dobry znajomy, inż. Kurowski został na miejscu rozstrzelany, ponieważ oskarżył SS-manów, iż w czasie rewizji w mieszkaniu zamordowali mu żonę. Zwolniony z koszar profesor SGGW, Roman Kuntze, zginął wkrótce wraz z grupą innych ludzi w bramie jednego z mokotowskich budynków, którą obrzucono granatami.

Świadek zeznał, iż jedno z pomieszczeń w koszarach przeznaczone było dla więzionych przedstawicieli inteligencji; zabierani przez gestapo nigdy już nie wracali. W czasie przymusowych robót na ulicach Mokotowa świadek widział zwłoki zamordowanych dzieci, widział też, jak strzelano do grupy eskortowanych ludzi.

Od początku rozprawy Patz niezmiennie wypiera się zarzutów, twierdząc, że fakty podawane przez świadków są mu nieznane. Na uwagę przewodniczącego sądu, iż ktoś przecież musiał być za opisywane zbrodnie odpowiedzialny, Patz oświadczył, że rozkazy takie wydawał Hitler.

SPORT

TELEGRAMY

* **W ośrodku sportowo-rekreacyjnym w Kamieniu koło Rybnika rozpoczęło się zgrupowanie piłkarskiej reprezentacji Polski. Tym razem wybrańcy trenera Ryszarda Kuleszy przygotowują się tu do meczów eliminacyjnych Mistrzostw Europy z Islandią w Krakowie oraz z Holandią w Amsterdamie. W zajęciach bierze udział 17 piłkarzy: Zygmunt Kukla, Piotr Mowlik, Marek Dziuba, Wojciech Rudy, Antoni Szymanowski, Henryk Wieczorek, Paweł Janas, Stefan Majewski, Zbigniew Boniek, Adam Nawałka, Leszek Lipka, Grzegorz Lato, Stanisław Terlecki, Roman Ogaza, Włodzimierz Mazur, Janusz Sybis, Krzysztof Adamczyk.**

* **Podczas Mistrzostw Warszawy w podnoszeniu ciężarów zawodników do 23 lat, 19-letni Jacek Gutowski (Legia Warszawa) ustanowił dwa rekordy Polski juniorów (do 20 lat) w wadze do 52 kg. Gutowski uzyskał w rwaniu 102,5 kg oraz w dwuboju — 222,5 kg.**

* **W środę, 17 bm. olimpijska reprezentacja polskich piłkarzy rozegra swój drugi mecz w eliminacjach turnieju „Moskwa — 80". Po pechowej przegranej 0:1 w Pradze z CSRS (Polacy kończyli mecz w dziesiątkę), nasza drużyna zapowiada rewanż na stadionie Wojska Polskiego. Tylko zwycięstwo zachowa realne szanse awansu do finałowego turnieju, toteż przygotowania do rewanżowego pojedynku z Czechosłowakami już się rozpoczęły. W poniedziałek zjechali do ośrodka przygotowań olimpijskich na Bielanach w Warszawie zawodnicy, powołani przez trenera Edmunda Zientarę. Po południu odbył się pierwszy trening, ale więcej czasu poświęcono na odnowę biologiczną i badania lekarskie.**

W przygotowaniach do meczu z CSRS biorą udział: BRAMKARZE — Stanisław Burzyński, Andrzej Bronczyk, OBROŃCY — Józef Adamiec, Roman Wójcicki, Waldemar Tumiński, Janusz Sroka, Rudolf Wójtowicz, ROZGRYWAJĄCY I NAPASTNICY — Eugeniusz Nagiel, Tomasz Korynt, Wiesław Kwiatkowski, Tadeusz Małnowicz, Roman Faber, Henryk Miłoszewicz, Alfred Bolcek, Romuald Chojnacki.

Po środowym meczu z Islandią dołączy do tej grupy Roman Ogaza, a po wyleczeniu kontuzji — być może — także Adam Topolski.

Na ringach

Gwardię było stać na remis
Wysokie zwycięstwo Mazura

Jak już informowaliśmy pięściarze białostockiej Gwardii w kolejnym meczu o mistrzostwo II ligi ulegli w wyjazdowym pojedynku Szombierkom 8:12. Gwardię było stać na remis. W wadze lekkiej Czapliński swojej walki z Sukiennikiem nie przegrał. Sędziowie wskazali jednak stosunkiem głosów 2:1 na Sukiennika.

Po dwa punkty dla Gwardii zdobyli: **Rećko, Borysewicz, Micewicz i Nieścieruk.** Przegrali natomiast Sałek, Rzonca, Olechno, Czapliński, Bałakier i Kuśmirak.

*

Natomiast bokserzy ełckiego Mazura w meczu o wejście do II ligi zdobyli w pojedynku z Wisłą Tczew punkty walkowerem 20:0. Drużyna gości została zdekompletowana, gdyż w wadze półciężkiej Wisła oddała punkty walkowerem, a w koguciej i lekkiej lekarz nie dopuścił zawodników gości do walki.

W towarzyskim meczu, który stał na niezłym poziomie Mazur wygrał 10:2.

W wadze piórkowej Gr... pokonał Szczodrowskiego, w lekkopółśredniej **Biryło** wy... punktował J. Ruszkowskiego, w półśredniej **Krasowski** po... konał Z. Duszyńskiego, w lekkośredniej **Kardyński** ... skutek przewagi w III star... ciu wygrał z H. Ruszkowskim, w wadze średniej **Sawicki** p... najładniejszej walce dnia po... konał rutynowanego Ziegert... i w wadze ciężkiej Hamelsk... przegrał z członkiem kadr... **Dowiecem.**

Echa piłkarskiej niedzieli

W ocenach gry drużyn naszego regionu (i nie tylko) najbardziej denerwuje mnie popadanie ze skrajności w skrajność. Niejednokrotnie nawet po jednym udanym występie gloryfikuje się zespoły dokonując autorytatywnych stwierdzeń o wzroście klasy, by z kolei po niespodziewanej „wpadce" potępiać je w czambuł. O ile w przypadku kibiców takie komentowanie wydarzeń jest całkowicie zrozumiałe, to źle się dzieje jeśli podobnym nastrojom poddają się ludzie z branży, a więc zawodnicy, trenerzy, działacze.

Potwierdzeniem powyższych spostrzeżeń może być chociażby ocena gry Jagiellonii. Po udanym starcie (zwycięstwo 1:0 z Warmią), a następnie remisach 0:0 w Białymstoku z Polonią i w Szczytnie z Gwardią słyszało się wiele głosów wątpiących w klasę tego zespołu. Natomiast po zwycięskich meczach budowlanych z AZS W-wa i Mławianką spotkałem się z zarzutami, że w swoich komentarzach za mało „jagiellończyków" pochwaliłem. Czynię więc to dziś i nie jest to wcale przyznaniem się do błędu. Potrzeba było czasu by dojść do wniosku, że Jagiellonia rzeczywiście ustabilizowała formę na pewnym określonym poziomie. Uwidacznia się to w stosowaniu elastycznej taktyki, rozsądnym gospodarowaniu siłami i skutecznej, a w dodatku szczęśliwej grze w defensywie (już 630 min. bez utraty bramki). Nie znaczy to jednak, że jest to już pełnia możliwości zespołu, bo nadal można mieć zastrzeżenia do skuteczności akcji ofensywnych.

Po trzech kolejnych porażkach pewne zwycięstwo odniosły Śniardwy. Wprawdzie ZWAR nie był dla zespołu z Orzysza zbyt wymagającym przeciwnikiem, ale punkty cieszą. Oto krótka relacja z tego spotkania przekazana nam przez sekretarza klubu — ANDRZEJA TOMASZEWSKIEGO.

„Nie było to ładne widowisko. Oba zespoły prowadziły wprawdzie otwartą grę, ale akcje były chaotyczne i prowadzone w ospałym tempie. Śniardwy uzyskały przewagę dopiero z chwilą wejścia na boisko BŁAŻEWICZA, który w 76 min. uzyskał pierwszą bramkę. Zwycięstwo gospodarzy przypieczętował po ładnej akcji WIŚNIEWSKI (88 min.). Zespół wystąpił w składzie: Szczęsny, Borkowski, Dziekanowski, Mioduchowski, Gajewski (od 69 min. Błażewicz), Reczek, Wiśniewski, Luba, Skowroński, Pomiechowski (od 46 min. Zajkowski). Wyróżnili się: WIŚNIEWSKI i DZIEKANOWSKI.

Sympatycy Mazura liczyli zapewne na co najmniej jeden punkt w wyjazdowym spotkaniu z Okęciem. Niestety ełcki zespół rozegrał tym razem słabsze spotkanie i przegrał 0:2 tracąc bramki w 75 i 85 min. Mazur zastosował w Warszawie defensywny wariant gry i tylko sporadycznie (dw...) zagrażał w bramce Okęcie (...) krotnie dogodnych sytuacji ... wykorzystał Mickiewicz). Mazur grał w składzie: Łukasiak, Z... lewski, Polkowski, Chrzanowski, Konopka, Brożek, Zientarski, D... lecki (od 76 min. Kowalewski), Radkowski, Orłowski (od 46 min. Laszuk), Mickiewicz.

Tych, którzy oczekiwali wzro... tu formy suwalskich Wigier sp... kał w niedzielę zawód. Dla mn... osobiście remis w spotkaniu z P... lonią nie jest niespodzianką. P... świetnym meczu z Legią, któr... wyzwolił u zawodników ukry... rezerwy zespół musi dojść przed... wszystkim do równowagi psy... chicznej. Na podobną mobilizac... — chociaż może się to komuś wy... dać dziwne — nie można się prz... cież zdobywać w każdym meczu.

G. SZERSZENOWICZ

KLASA A

Grupa białostocka: Husar — Puszcza 1:1.

1.	Gwardia	14: 0	22:
2.	Sokół	14: 0	20:
3.	Włókniarz B-stok	11: 3	19:
4.	Ognisko	8: 6	14:
5.	Pogoń	7: 7	3:
6.	Jagiellonia II	6: 8	11:
7.	Puszcza	6: 8	18:
8.	Lampart	6: 8	11:
9.	Tur Bielsk Podl.	5: 9	12:
10.	Włókniarz W.	4:10	11:
11.	Husar	3:11	6:
12.	Promień	0:14	7:

(szer)

Tenis stołowy

W rozgrywkach o mistrzostwo II ligi kobiet AZS Gliwice pokonał ŁKS Łomżę 9:1.

Jedyny punkt zdobyła Hanna Brzósko. ŁKS był osłabiony brakiem Jolanty Brzósko.

KLASA „M"

▶ Koszykarki ŁKS Łomża wygrały dwa mecze ze Stomilem II Olsztyn 78:44 i 62:50.

▶ Siatkarki Wigier pokonały Tura Bielsk Podlaski 3:0 i 3:1, natomiast siatkarze Wigier w wyjazdowych meczach w Węgorzewie z tamtejszymi Czarnymi przegrali 2:3 i wygrali 3:0.

▶ Pingpongiści Włókniarza Białystok pokonali Juranda Ciechanów 14:4.

*

W rozegranym w Łomży z okazji Dnia Budowlanych turnieju koszykówki kobiet I miejsce wywalczył ŁKS I przed Włókniarzem Białystok, Żakiem II Ełk i ŁKS II.

Szabliści u progu sezonu

W Warszawie rozegrano indywidualny turniej szablowy seniorów będący eliminacją do ogólnopolskiego turnieju klasyfikacyjnego, który odbędzie się w Koninie. Trzech zawodników Jagiellonii zdołało uplasować się w pierwszej dziesiątce. Są to: **Krzysztof Ołdyński** (4 miejsce), **Florczak** (9) i **Dakowicz** (10).

Dotychczas przyzwyczailiśmy się do dobrych lokat szablistów Jagiellonii raczej w kategoriach juniorów. Obecnie powoli dają o sobie znać i w kategoriach wyższych.

Kolarskie czwartki

W kolejnym czwartku kolarskim rozegranym tradycyjnie na stadionie Ogniska w Starosielcach wśród chłopców nie zrzeszonych w grupie rocznika 1967—69 zwyciężył **Cezary Bartoszewicz** przed **Wojciechem Snopko.** W grupie rocznika 1964—66 najlepszym okazał się **Andrzej Wasiluk** przed **Dariuszem Doroszem.**

Natomiast wśród zawodników zrzeszonych wygrał **Jarosław Żukowski** przed **Cezarym Ołtarzewskim.**

Ostatni w tym roku czwartek odbędzie się 11 bm. o godz. 16 na stadionie w Starosielcach.

Burza nad Biebrzą

Przez dziesiątki lat trafiali tu jedynie turyści, myśliwi, czasem naukowcy tropiący unikaty przyrodnicze. Były też nieliczne, zasiedziałe od wieków rodziny chłopskie, mozolnie wyciskające z tej kapryśnej ziemi trochę gryki i prosa. Bagna Biebrzańskie były wówczas spokojne i bezpieczne.

Naruszyło ten spokój powstanie Zakładu Naukowo-Doświadczalnego „BIEBRZA" na Kuwasach, którego pracownicy robili wszystko, by udowodnić, że człowiek współczesny nawet z bagien potrafi „wycisnąć" dużo z hektara. Wystarczy tylko zmeliorować i zagospodarować...

Przy poparciu innych zwolenników meliorowania utworzyli liczną armię tych, którzy przy każdej okazji wskazywali na ogromne rezerwy i takież zyski dla gospodarki żywnościowej. Kampanię rozpoczęli za wcześnie, czy przeliczyli się z siłami i wagą argumentów, faktem jest jednak, że ją przegrali, przynajmniej pierwszą rundę. Wszelkie prace zostały wstrzymane. Głos (i pieniądze) oddano naukowcom.

● **Stan aktualny**

W 1975 r. prof. **H. Okruszko** przedstawił ramowy program badań dotyczący całej Krainy Biebrzańskiej. Prace miały być (i są) prowadzone w trzech kierunkach:

badania przyrodnicze, mające na celu głównie rozpoznanie i udokumentowanie wartości przyrodniczych Doliny Biebrzy, wskazanie obszarów wymagających ochrony i opracowanie zasad ich ochrony. Koordynuje i finansuje te prace Instytut Ekologii PAN. Dotyczą one zbiorowisk roślinnych, fauny, warunków klimatycznych, hydrogeologicznych, hydrologicznych. Od 1978 r. podjęte także zostały prace nt. struktury, funkcji zespołów organizmów w ekosystemach pradoliny Biebrzy.

Drugi kierunek, to **badania melioracyjno-rolnicze**, przeprowadzane przez Instytut Melioracji i Użytków Zielonych w Falentach. Ich celem jest ustalenie danych wyjściowych do projektów melioracji na terenach przewidywanych do tego typu zabiegów.

Ostatnim z kierunków są **badania ekonomiczne**, których efektem finalnym będzie ocena i propozycja wyboru **najbardziej optymalnego wariantu zagospodarowania Biebrzy.**

Kalkulacje ściśle ekonomicznie nie będą jedynym kryterium wyboru. I czerwca br. między wojewodą łomżyńskim a Ośrodkiem Badań Naukowych w Białymstoku zawarte zostało porozumienie w sprawie badań kierunków i efektów gospodarowania Doliny Biebrzy oraz badań prognostycznych, mających na celu przygotowanie naukowych podstaw do rozwiązań praktycznych. Przewidziane na te cele nakłady wynoszą **ponad 2,6 mln zł.** Jest to m.in. cena za uzyskanie informacji o stanie aktualnym gospodarki rolniczej, łowieckiej, rybołówstwa, działalności turystyczno-rekreacyjnej, za przeanalizowanie sposobów wykorzystania i użytkowania obszarów chronionych.

Każdy z problemów cząstkowych ujętych w tego typu badaniach musi posiadać odpowiednio wysoką rangę. Oto jedna z przykładowych motywacji, uzasadniająca potrzebę charakterystyki i oceny aktualnego formalno-prawnego stanu własnościowego na tym obszarze.

„Jest to obszar o wyjątkowo skomplikowanych stosunkach społeczno-własnościowych... Uchwycenie (za ok. 0,5 mln zł) aktualnego stanu posiadania w Dolinie Biebrzy ma istotne znaczenie dla dalszych prac, zwłaszcza prowadzących do ustalenia zasięgu terytorialnego zagospodarowania rolniczego i przyszłościowego form rolnictwa w regionie".

Można, rzecz jasna, zapytać, czy tego typu opracowanie wymaga szyldu „naukowe"? Czy nie można byłoby np. zlecić go jako temat dla studenckiego koła naukowego, jako temat pracy magisterskiej? Odpowiedź będzie jedna - nowatorstwo przedsięwzięcia, brak doświadczenia, brak przykładów — a także brak możliwości dla kontroli społecznej — dodał podczas sejmiku „Bagna Biebrzańskie", jeden z dyskutantów.

Impreza o tej nazwie (inicjatywa PTT-K w Grajewie) zorganizowana w tym roku, jest drugą z kolei. Coraz skuteczniej spełnia funkcję **ogólnopolskiego forum dyskusyjnego**, na którym spotykają się wszyscy, którym (z różnych względów) los Bagien Biebrzańskich nie jest obojętny. W tym roku, 22—23 września, uczestniczyło w nim ok. 150 osób ze środowisk naukowych, towarzystw społecznych i regionalnych, jednostek administracji terenowej. Dyskutowano m.in. nad perspektywicznymi kierunkami zagospodarowania ekosystemów leśnych, gospodarką rybacką, wskazywano na konieczność realizacji przedsięwzięć, które obroniłyby Dolinę, zanim nadejdzie czas ważnych decyzji.

Do pilnych ustaleń należy — według **T. Deptuły** — rozstrzygnięcie: czy ochrona rzeki Biebrzy będzie tylko ilościową tzn. zabezpieczającą nie zmienianą ilość wody przez zaniechanie melioracji, czy też jednocześnie jakościową tzn. zapewniającą nie zmieniony stan i skład jakościowy wody. W ubiegłym roku, mimo że Biebrza zaliczona została do II klasy czystości wód, rzeczywisty stopień czystości kwalifikował ją tylko do III klasy. Największe zagrożenia stwarza tu miasto Ełk.

● **Niewiadome**

Innego rodzaju problemem jest projekt połączenia woj. suwalskiego **drogą wodną z Wisłą**, co wymagałoby regulacji Narwi, a tym samym mogłoby naruszyć równowagę systemu wodnego Biebrzy. Urząd Wojewódzki w Łomży zaproponował inną wersję drogi wodnej, pozwalającą na to, by „hydrologicznie nie zakłócony pozostał obszar projektowanego Parku Narodowego". Ostateczne decyzje w tej sprawie jeszcze nie zapadły.

Nie czekając na takowe, ani nawet na wyniki prowadzonych badań naukowych, leśnicy (Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Białymstoku) podjęli na własną rękę starania o zapewnienie bezpieczeństwa Bagnom Biebrzańskim. Do władz centralnych skierowano wniosek o utworzenie rezerwatu „Czerwone Bagno" w nowych granicach. Z obecnie zajmowanej powierzchni ok. 2,2 tys. — miałby się zwiększyć do ok. 11,5 tys. ha w pierwszym etapie i do ok. 17,5 tys. ha w kolejnym. Za rozwiązaniem takim przemawiają według leśników następujące fakty: istnienie na tym terenie dwu rezerwatów: „Czerwone Bagno", będącego naturalną ostoją łosia i kolebką jego obecnej populacji na ziemiach polskich oraz rezerwatu „Grzędy", w którym chroniony jest las liściasty porastający piaszczyste wydmy, co samo w sobie stanowi ewenement przyrodniczy w skali europejskiej. Ważne jest i to, że cały obszar jest niezamieszkały, jeśli nie liczyć 2 osad administrowanych przez lasy państwowe. Poza tym, przez większą część roku, tereny te są niedostępne, szczególnie w czasie wylewów rzek, co jest bardzo korzystne dla nie krępowanego niczym rozwoju licznych populacji zwierząt kopytnych, drapieżnych, ssaków, ptaków. Jest to z pewnością obszar unikalny w skali europejskiej i niepowtarzalny z punktu widzenia potrzeb nauki i dydaktyki, przyrodoznawstwa oraz badań nad ekologią systemów wodno-leśnych w skali Polski i Europy.

Program UNESCO „Człowiek i biosfera" przewiduje włączenie tego obszaru do światowej listy rezerwatów biosfery. Czy argumenty te okażą się przekonywające?

Planuje się zorganizowanie ogólnopolskiej konferencji naukowej na temat kierunków i form gospodarowania zasobami Doliny Biebrzańskiej. Zaprezentowane w niej wyniki badań, koncepcje i plany będą m.in. podstawą do kolejnej batalii o przyszłość Bagien Biebrzańskich.

NINA OMELCZENKO



Pracownia technologiczna. Inż. Anna Pikus i Alicja Kosciukiewicz w trakcie przygotowywania nowego sosu.

Giżyckie specjały

Zakłady Rybne w Giżycku są znanym i cenionym producentem rynkowym. Wyroby cieszą się uznaniem nabywców w kraju. Szczególnie popularne wśród konsumentów są pikantne sałatki rybne.

Na naszych zdjęciach — migawki z Zakładów Rybnych.



Kotły z sosami obsługuje Eugenia Hawrus.



Końcowy etap produkcji — zamykanie puszek. Czuwa nad tym Danuta Urbanowicz.

Fot. R. ŁYSIONEK

Energetyczne usprawnienia

Obecnie coraz większą wagę przywiązuje się w biurach projektowych do wykorzystania **typizacji i unifikacji.** Przykładem może być energetyka, która charakteryzuje się bardzo różnorodnymi inwestycjami. Działalność typizacyjna prowadzona już od 20 lat w przemyśle energetycznym przynosi coraz lepsze efekty. Dlatego też coraz częściej wdraża się typowe rozwiązania, zarówno w elektrowniach, jak też w sieciach różnego zasięgu oraz w zapleczu elektroenergetycznym.

Rolę koordynatora pełni Branżowe Biuro Projektowe Energetyki „Energoprojekt", a ściślej wydzielone w tym celu pracownie studialno-typizacyjne, z wykwalifikowaną kadrą. Dzięki tym pracom typizacją objęto np. 100 prac dokumentacji dotyczącej 20 tys. km linii średnich napięć oraz 6 tys. stacji transformatorowych. Wydano łącznie ok. 90 tys. kompletów dokumentacji typowej, z której korzystają również inne resorty wykonujące inwestycje dla energetyki lub z nią współpracujące.

z zagranicy

Echa polskiego Posłania

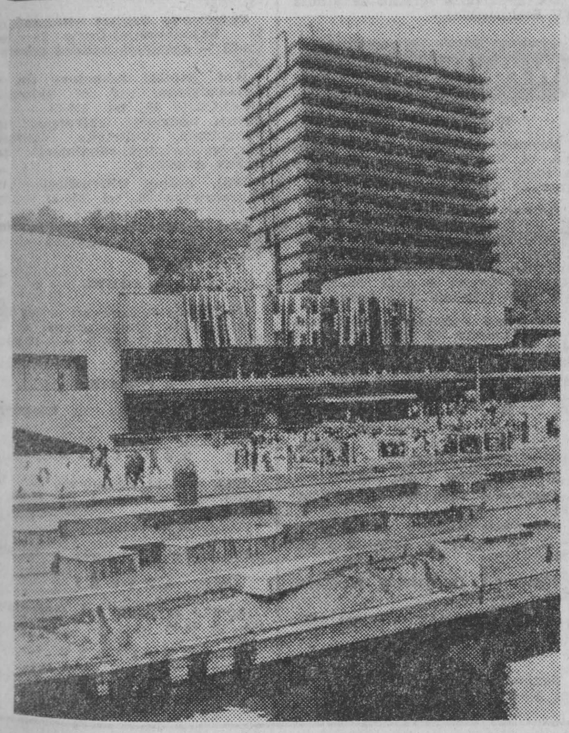
Pierwsze strony czechosłowackich dzienników oraz komentarze redakcyjne tygodników poświęcone są w ostatnim czasie posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Również nad Wełtawą i Dunajem wiąże się z obradami parlamentu świata nadzieje na rozwiązanie spraw spornych, na postęp w rozbrojeniu. Relacjonując przebieg debaty, wystąpienia poszczególnych ministrów, informując o towarzyszących debacie rozmowach dwustronnych, prasa podkreśla ogromną rolę krajów socjalistycznych we wcielaniu w życie jednej z głównych myśli przewodnich obecnych obrad — konieczności umacniania procesów odprężeniowych, tak by nie mogły się powtórzyć wydarzenia sprzed 40 lat.

W tym kontekście mówi się w Pradze i Bratysławie szeroko o ostatnich inicjatywach dwu krajów socjalistycznych: **Polski i Czechosłowacji.** O naszym Posłaniu wystosowanym w 40 rocznicę wybuchu II wojny światowej, skierowanym do narodów i parlamentów świata oraz czechosłowackiej Deklaracji o międzynarodowej współpracy dla osiągnięcia rozbrojenia. Swym Posłaniem Polska — powiedziano mi w czasie rozmowy w Czechosłowackim Komitecie Obrońców Pokoju — przypomniała wszystkim, jak **wielka, historyczna odpowiedzialność ciąży na naszym pokoleniu, by zapewnić pokojową przyszłość światu.** Polska ma szczególne prawo — jako kraj srodze dotknięty II wojną światową — apelować o pokój, bezpieczeństwo, współpracę i zahamowanie wyścigu zbrojeń, co postuluje także inny polski dokument — Deklaracja o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju.

Wyrażone w Gdańsku polskie stanowisko spotkało się z pełnym poparciem społeczeństwa Czechosłowacji; odpowiada bowiem w pełni polityce międzynarodowej prowadzonej przez ten kraj. Politykę tę precyzuje wspomniana na wstępie czechosłowacka Deklaracja o międzynarodowej współpracy dla osiągnięcia rozbrojenia, przesłana Organizacji Narodów Zjednoczonych. Podkreśla się w niej prawo każdego człowieka, każdego narodu do życia w pokoju i bezpieczeństwie oraz apeluje o wszechstronną współpracę międzynarodową, która zapewniałaby takie właśnie życie.

Obowiązkiem ludzkości jest zachowanie pokoju, najwyższej wartości na świecie. Inicjatywy Polski i Czechosłowacji, wystosowane do narodów, parlamentów i rządów całego świata, stanowią bardzo ważny impuls na drodze do spełnienia przez nasze pokolenie tego obowiązku.

PAWEŁ DERESZ



Polska i Czechosłowacja wystąpiły z wieloma ważnymi inicjatywami, zmierzającymi do rozbrojenia i zapobieżenia międzynarodowym konfliktom. Bardzo wysoko oceniono w CSRS polskie Posłanie do parlamentów i narodów świata.

NA ZDJĘCIU: Karlove Vary — urocze miasteczko znane polskim czytelnikom głównie z festiwali filmów i wysokiego standardu uzdrowiska.

CAF — CTK

Suwalskie Dni Techniki

Zainaugurowane zostały III Suwalskie Dni Techniki. Doświadczenia lat ubiegłych potwierdziły, że umożliwiają one pobudzanie działalności stowarzyszeń naukowo-technicznych oraz ruchu wynalazczego.

Głównym celem dni techniki jest zaprezentowanie dorobku społeczno-gospodarczego i technicznego Suwalszczyzny na tle osiągnięć kadry technicznej. Dni techniki służą też popularyzacji wybranych zagadnień, wymagających pilnego rozwiązania, wynikającego z potrzeb gospodarki, aktywizacji kół NOT na odcinku upowszechniania dorobku technicznego w zakładach pracy, dokonywania analiz aktualnego poziomu produkcji wyrobów, stosowanych technik i technologii wytwarzania oraz organizacji produkcji.

Obecnie na terenie **woj. suwalskiego** pracuje pięć oddziałów wojewódzkich stowarzyszeń: Inżynierów i Techników Rolnictwa, Wodnych Melioracji, Mechaników Polskich oraz Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego. Działa także komisja organizacyjna Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa.

Program tegorocznych Suwalskich Dni Techniki przewiduje konferencje i sesje na tematy, takie jak np. „Perspektywy rozwoju gospodarki energetycznej w woj. suwalskim", oraz „Osiągnięcia techniki w produkcji roślinnej i zwierzęcej ze szczególnym uwzględnieniem woj. suwalskiego". Przewiduje także spotkania racjonalizatorów, odczyty (także dla młodzieży szkolnej), wystawy i prezentacje książki technicznej, osiągnięć poszczególnych przedsiębiorstw i wniosków racjonalizatorskich.

Zakończenie dni techniki przewiduje się na 19 bm. Powołany zostanie Oddział Wojewódzki NOT. (jb)

W remontowym tyglu

Ileż to razy słyszy się narzekania potencjalnych inwestorów na niedostatek mocy przerobowych przedsiębiorstw budowlanych. Dla wielu z nich jest to bariera wręcz nie do przebycia. Handlowcy znajdują się w sytuacji szczególnie trudnej. Przedsiębiorstwa wykonawcze unikają jak mogą budowania i remontowania sklepów, restauracji i magazynów.

Oddział WSS „Społem" w **Białymstoku** rozporządza w mieście znacznym majątkiem; w sumie pod jego szyldem funkcjonuje około 500 najrozmaitszych obiektów, które trzeba remontować, modernizować, utrzymywać w należytym stanie instalacje, maszyny i urządzenia. Do tych bardzo kłopotliwych prac trudno znaleźć wykonawcę z zewnątrz. „Społemowcy" znaleźli jednak rozwiązanie, tworząc **w 1976 roku Zakład Remontowo-Budowlany nr 1.** Początki były skromne — przypomnijmy — w pierwszym roku istnienia ZRB wykonał remonty i usługi naprawcze wartości nieco ponad 5 mln zł. W tym roku plan opiewa na kwotę około 39 mln zł.

Z myślą o wygodzie klienta, a także o poprawie warunków pracy personelu budowlani z Oddziału WSS przeprowadzają remonty sklepów i zakładów gastronomicznych. Przez lata całe nagromadziło się sporo zaniedbań, które teraz należy odrabiać. Wreszcie plan remontów stał się realny i urzeczywistnia się go konsekwentnie. W tym roku ZRB ma już w portfelu zleceń prawie 70 placówek.

Fachowcy z ZRB nr 1 najrzadziej spotykać będziemy zepsute kasy.

Ambicją załogi ZRB jest przeprowadzanie remontów w terminach jak najkrótszych. Myśli się tu o praktyce informowania klientów na specjalnych wywieszkach o terminach kończenia remontów sklepów i placówek gastronomicznych. Budowlani są jednak w rozterce. Przeżywają bowiem duże trudności z zaopatrzeniem w materiały, a w takiej sytuacji trudno dotrzymywać słowa. Zakład, jako że znajduje się poza resortem budownictwa, otrzymuje nikłe przydziały materiałów. Największe kłopoty są z farbami i lakierami, bez których trudno nawet planować remonty.

Prezes WSS „Społem" — Winicjusz Borowski podkreśla, że spółdzielnia postawiła na własne wykonawstwo w zakresie inwestycji i remontów. ZRB nr 1, obok ZRB nr 2 odnoszącego sukcesy w krajowym współzawodnictwie pracy, z każdym rokiem umacnia swój potencjał wykonawczy. Plany są coraz śmielsze, bo w zakładzie pracują ludzie na których można liczyć, jak: **Witalis Makarewicz, Jan Kopczewski, Henryk Hrupczyński, Roman Weber, Jerzy Sajewicz, Władysław Zalewski, Tadeusz Wysocki, Wiesław Maliszewski, Tomasz Litman** oraz **Anatol Iwanowicz.** Ich wzorowa praca przyczynia się w szczególny sposób do realizacji zadań. (lk)

Na wiejskich drogach

Obserwacje Instytutu Budownictwa, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa wskazują, że na każdy statystyczny hektar użytków rolnych już dziś przypada do przewiezienia około 35 ton ładunków. Przewozy tzw. transportem rolniczym w skali kraju sięgają już 800 mln ton rocznie, z czego blisko połowę wozi się jesienią. Wprawdzie ładunki przewozi się zazwyczaj na krótkich trasach, za to w sytuacji braku sprzętu przeładunkowego. W efekcie przy złej pogodzie rolnictwo może liczyć tylko na ciągnik z przyczepami i wóz konny. Jednocześnie uzyskanie zakładanych wyższych wydajności spowoduje, że w roku 1990, jak ocenia IBMER, do przewiezienia będzie już 1200 mln ton.

Od lat narzeka się, że ciągniki wożą ładunki, zamiast pracować na roli. Jakkolwiek z ekonomicznego punktu widzenia przewozy takie (na odległość ponad 15 km) są nieuzasadnione, jednak nie da się tego uniknąć, gdyż samochodów brak. Krajowy przemysł motoryzacyjny wprawdzie uwzględnia potrzeby rolnictwa (Star 244, Tarpan, Syrena-Bosto), jednak w stopniu dalekim od potrzeb. Ciężarówka Star 244 byłaby bardzo przydatna w transporcie rolniczym, niestety, od kilku lat jej seryjna produkcja nie może ruszyć z miejsca. W efekcie samochodów w tzw wersji rolniczej nie starcza nawet na potrzeby gospodarstw uspołecznionych.

Zdolności przewozowe można by zwiększyć przez lepsze dostosowanie skrzyni ładunkowej wytwarzanych obecnie modeli do przewozu materiałów objętościowych (siano, słoma, zielonki). Duże znaczenie miałoby także dostarczenie rolnictwu pojemnych wywrotek, tak potrzebnych do szybkiego transportu wprost z pola ziarna zbóż, ziemniaków czy buraków.

W ostatnich latach środki transportu rolnictwa i placówek go obsługujących: GS, SKR i POM były obciążone do maksimum. Szacuje się, że samochody tego sektora na każdą tonę ładowności przewiozły przeciętnie około 600 ton ładunków. Ponadto na każdą przyczepę ciągnikową przypadało około 180 ton ładunków, a na niezawodny wóz konny aż 200 ton!

Przewidywany wzrost produkcji rolnej oraz unowocześnienie techniki uprawy roli bez wątpienia zwiększą potrzeby transportowe. Trudno bowiem, by większą ilość nawozów i płodów rolnych zdołali rolnicy przywieźć lub wywieźć z pola tylko końmi, które wspomagane są ciągnikami. Jeśli np. w roku bieżącym zapotrzebowanie na środki transportu gospodarstw uspołecznionych i innych przedsiębiorstw resortu rolnictwa zaspokajano zaledwie w ok. 70 proc., zapewne gospodarstwa indywidualne, które na każdy hektar mają rocznie do przewiezienia od 40 do 70 ton, są w znacznie trudniejszej sytuacji.

Na podstawie perspektywicznych planów wzrostu produkcji rolnej dokonano więc szacunku potrzeb transportowych rolnictwa. Przyjmując wzorzec rolnictwa nowoczesnego ustalono, **że do roku 1990 udział przewozów konnych powinien ulec ograniczeniu z ok. 50 proc. obecnie do 5 proc.,** przy utrzymaniu w przewozach ładunków obecnego udziału ciągników. W ten sposób ze wzrastającej znacznie (o 50—60 proc.) masy ładunków samochody ciężarowe ze skromnego udziału ok. 10 proc. powinny zwiększyć swą zdolność przewozową do 50 procent.

Usprawnienie transportu rolnego ułatwić może także maksymalne dostosowanie samochodu dla rolnictwa do sprzętu już produkowanego. Rozwiązałoby to wiele problemów. Wpływ na sprawność parku samochodowego mają także możliwości przeładunku, ograniczenia przestojów i ciągnące się miesiącami naprawy. Przykłady krajów wysoko rozwiniętych wskazują też, że celowe jest wyposażenie samochodów rolniczych w silniki wysokoprężne. W ten sposób można nie tylko ułatwić ich naprawę, lecz także ograniczyć zapotrzebowanie na części zamienne.

Likwidację wąskich gardeł transportu rolniczego ułatwić mogą ponadto zmiany organizacyjne. Praktykowany dotychczas, w niewielkim zakresie, odbiór płodów rolnych wprost z gospodarstw, przy równoczesnej dostawie produktów zamawianych przez rolników — powinien stać się zasadą. Ten system, który wprowadziły dotychczas tylko nieliczne gminne spółdzielnie, wymaga upowszechnienia. A że jest to możliwe do zrealizowania, świadczyć może rozwój tego rodzaju usług w woj. opolskim.

Motoryzacja transportu nie jest uniwersalnym lekarstwem na niedomagania transportu rolnego. Doświadczenie uczy, że samochód często zawodzi. Na skutek złego stanu technicznego pojazdów, braku części i opon blisko 30 proc. taboru samochodowego nie wyjeżdża dziś z bazy. W trudnych warunkach eksploatacji na wiejskich drogach zużycie pojazdów następuje szybciej, a kłopoty z remontami są dotkliwiej odczuwane. Bez bardziej radykalnej zmiany i w tej dziedzinie trudno oczekiwać szybkiej poprawy sytuacji transportowej w rolnictwie.

ANDRZEJ ZELSKI



W trakcie spotkania podporucznicy LWP wpisali się do kroniki

Młodzi podporucznicy

Jesienią 1975 roku po ukończeniu średniego wykształcenia podjęli naukę w różnych wyższych szkołach oficerskich Ludowego Wojska Polskiego. Po czterech latach nauki i uroczystej promocji na pierwszy stopień oficerski podporuczników, rozjechali się na zasłużony urlop wypoczynkowy.

Wśród absolwentów tegorocznej promocji byli także białostoczanie. Korzystając z ich pobytu w naszym mieście wojskowy komendant uzupełnień — płk mgr Jan Wiatrzyk zaprosił młodych podporuczników, inżynierów — dowódców, do złożenia wizyty w Komendzie.

Na spotkanie przybyli między innymi: ppor. inż. **Aleksander Rozczenko** — były uczeń Technikum Budowlanego, absolwent Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych, ppor. inż. **Andrzej Doliński** — były uczeń III Liceum Ogólnokształcącego, absolwent Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych, ppor. inż. **Eugeniusz Jaszczuk** — były uczeń Technikum Rachunkowości Rolnej w Bielsku Podlaskim, absolwent Wyższej Szkoły Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich, ppor. inż. **Jarosław Lasota** — były uczeń Liceum Ogólnokształcącego w Hajnówce, absolwent Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Zmechanizowanych i ppor. inż. **Waldemar Bielski** — były uczeń Technikum Mechanicznego w Łapach, absolwent Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łączności.

Młodzi oficerowie podzielili się swymi wspomnieniami z pobytu w uczelniach wojskowych. Zdobyta przez nich wiedza wykorzystana zostanie w pracy z żołnierzami w jednostkach wojskowych, do których w tych dniach zostaną skierowani.

Po zwiedzeniu pomieszczeń Komendy, wykonaniu pamiątkowych zdjęć i wpisaniu się do kroniki zaplanowano spotkanie młodych podporuczników z młodzieżą szkolną tych szkół, w których się jeszcze niedawno uczyli.

Spotkaniem kierownictwa Komendy z młodymi oficerami zainaugurowano werbunek młodzieży do wojskowych szkół zawodowych na rok szkolny 1980/81.

Tekst i fot.: **Marian Dobrosz**

Spółdzielnie na rynek

Jak pokonać tę drogę?

O większym powiązaniu drobnego przemysłu z miejscowym rynkiem mówi się od czasu objęcia przez WZSP roli koordynatora działań spółdzielczości. Jednakże co innego porozumienia i umowy, a co innego rzeczywistość. Przy takich rozmowach spółdzielcy pytają zwykle o gwarancję na sprzedaż swojej produkcji. Kwestią sporną jest także seria towarów — przeważnie handel wymaga, żeby była krótka i zrealizowana szybko.

Handlowcy na to z kolei odpowiadają: — kupimy każdą ilość, mamy nawet upoważnienie z centrali, by jeszcze wskazywać adresy producentów towarów deficytowych. Chętnie zawrzemy umowy długofalowe — przekonują. Zbyt zapewniony. Producent praktycznie nie ponosi ryzyka, a handel — twierdzą specjaliści z poszczególnych branż — gotowy jest partycypować w części kosztów opracowania wzorów. Wymagania nasze są skromne. Pomijając zamówienia terminowe — uczciwa cena, która by nie kolidowała z ceną wyrobów kluczowych i jakość, określona parametrami.

Spotkania, rozmowy, wspólne debaty z oglądaniem wzorów, proponowanych przez handel. I właściwie nie ruszono z miejsca, o czym można się przekonać w sklepach.

Przed zbliżającym się sezonem zimowym słów kilka o artykułach sportowych. Zakup sanek w ubiegłą zimę urósł do rangi problemu. Drewniane i do tego z oparciem — trudno było znaleźć. WPHW otrzymuje je z WUSP w Ostrołęce i Stargardzie Szczecińskim, ale to stanowi tylko połowę zapotrzebowania. Metalowych z oparciem — stanowiących resztę — jest pod dostatkiem, nie cieszą się one jednakże popytem. Przeliczając na liczby wychodzi mniej więcej, że brakuje ok. 3 tys. sanek, by handel mógł zadowolić klientów. Akcja „Szukamy producenta" zakończyła się dostarczeniem w ubiegłym roku 300 sztuk na 1000 zamówionych. Dalsze dostawy WUSP obiecuje zrealizować na ten sezon.

Nie mniejszy kłopot sprawiają narty i wiązania. Tu potrzeby sięgają 6 tys. sztuk. Z przydziału pokrywa się trzecią część zapotrzebowania. Niedobory są od lat. Podobnie z dresami, na które z kolei nie ma przydziałów i trzeba je załatwiać na zasadzie dobrych kontaktów z producentami krajowymi. A że nie zawsze udają się takie starania, potwierdzenie mamy na półkach sklepowych. Dorośli coś znajdą dla siebie, ale na dresy dziecięce i młodzieżowe trudno trafić. W sumie w sportową odzież i sprzęt „Polsport" zaopatruje rynek białostocki w 60 proc. Tu mowa także o pompkach do piłek i rowerów, koszulkach gimnastycznych, kijkach do nart — a więc o tych najbardziej poszukiwanych artykułach.

Rozmowy ze spółdzielcami miejscowymi na te tematy dały nikłe rezultaty. Poza sankami żadnego z artykułów nie zaakceptowano. WPHW, szukając dróg wyjścia, uruchamia stoisko patronackie, by w ten sposób zapewnić sukcesywne dostawy. Szkopuł w tym, że nie wiadomo, czy rozglądać się po kraju, czy też liczyć na miejscowych producentów. Odmówi się jednym, drudzy nie zrobią i handel zostaje bez niczego.

Ustalanie wzorów i kalkulacja cen — trwa to pół roku, niekiedy dłużej. Czy faktycznie nie można skrócić tej drogi? (az)

Zielone z kranów

Brudna woda, lecąca z kranów zdarza się we wszystkich mieszkaniach. Ale jeśli zjawisko to jest notoryczne, przysparza lokatorom niemało kłopotów. Z takimi problemami borykają się między innymi mieszkańcy bloku przy ul. Chrobrego 5a w Osiedlu Piasta. Czysta, gorąca woda jest tu rzadkością od 1974 r., odkąd budynek oddano do użytku. Żur prawie jak z Białki leje się bardzo często, a niedawno — zgodnie z zapowiedzią WPEC — polała się woda zielona. Lokatorzy bezskutecznie interweniują w administracji osiedla. Tam bezradnie rozkładają ręce i odsyłają do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej. Koło się zamyka, a rzecz w tym, żeby założyć nowe wymienniki. Tylko kto to ma zrobić? — pytają mieszkańcy.

(jas)

DALEKOPISEM Z GMINY DO GMINY

Marynarze w Siemiatyczach

Od ubiegłego piątku miasto i gmina Siemiatycze goszczą reprezentantów polskich marynarzy w osobach: naczelnika Wydziału Ogólnego Polskich Linii Oceanicznych — **Henryka Sikorskiego** oraz starszego mechanika m/s „Siemiatycze" — **Tadeusza Kaweckiego**. Odwiedzają oni młodzież szkolną oraz zakłady pracy w patronackim mieście.

Za pośrednictwem „Gazety" chcemy złożyć miłym gościom i załodze statku „Siemiatycze" najserdeczniejsze życzenia od całego społeczeństwa siemiatyckiego — przyjemnego i pożytecznego pobytu.

DARIUSZ TERLIKOWSKI
— naczelnik miasta i gminy

Pożar w wędzarni

W masarni GS w **Gródku** doszło ostatnio do groźnego pożaru. W wyniku wstępnego dochodzenia ustalono, że ogień powstał w pomieszczeniu wędzarni, gdzie właśnie była wędzona słonina. Następnie stamtąd ogień przedostał się na strych, gdzie leżała warstwa trocin. W pożarze spaleniu uległo około 200 kg słoniny, pomieszczenie wędzarni, hala produkcyjna i część dachu. Straty wynoszą według wstępnych szacunków około 150 tys. zł. Postępowanie w sprawie przyczyn pożaru prowadzi Posterunek MO w Gródku. (x)

Znaleziono

▶ Na ul. Lenina znaleziono koło wraz z koszem od samochodu marki „Star".
Zguba jest do odebrania w Zakładzie Remontowo - Montażowym Białostockich Zakładów Eksploatacji Kruszywa w Wasilkowie. (ars)

✱

▶ Nie opodal Ratusza znaleziono męski parasol. Właściciel może go odebrać w redakcji, ul. Wesołowskiego 1, pok. 2. (fis)



Skarbonka, która przeznaczona jest do gromadzenia składek społeczeństwa na rewaloryzację zabytków Krakowa, cieszy się stałym zainteresowaniem białostoczan oraz turystów krajowych i zagranicznych. Niemal wszyscy przechodnie zatrzymują się, przemierzając Rynek Kościuszki, i większość z nich wrzuca do skarbonki monety lub banknoty.

Pracownicy II Oddziału Narodowego Banku Polskiego w Białymstoku opróżnili skarbonkę już po raz drugi — w dniu 2 października br. Okazało się, że zgromadziło się tam datków na łączną sumę 18.497 zł. Taka sumę uzyskano po przeliczeniu wszystkich pieniędzy, a wśród nich były m.in. ruble, forinty, marki NRD i RFN, leje, korony, liry, belgijskie franki a nawet — funt angielski.

Ostatnio przy skarbonce zatrzymują się coraz częściej szkolne wycieczki z nauczycielami. Świadczy to o tym, że młodzież interesuje się zabytkami Krakowa i formami gromadzenia funduszy na ich restaurowanie.

(kon)

Fot. Z. Lenkiewicz

— W ZASIĘGU POSTAW —



Najlepiej czuję się w szkole

Pani Leonarda Hrynczyszyn pracuje w Szkole Podstawowej nr 27 w Białymstoku. Jest wychowawczynią klasy IIa, prowadzi zajęcia nauczania początkowego.

Trafiliśmy na lekcję matematyki. Ponad trzydzieścioro ośmioletnich uczniów zajmuje miejsca w ławkach. Wyjmują zeszyty i przybory do pisania. Pani prosi o otwarcie książek na stronie 23.

— Mamy zbiór A. Z czego składa się ten zbiór?

— Z liczb — odpowiadają chóralnie.

— Z jakich?

— Parzystych...

Lekcja toczy się wartko, wciąga uczniów.

— Zaczęłam uczyć w 1950 roku Z nakazem pracy trafiłam do wsi Chełdy w dawnym powiecie kolneńskim. Później było Kolno, Łomża i Wysokie Mazowieckie, gdzie pracowałam przez 10 lat. W szkole nr 27 przy ulicy Wierzbowej jestem od chwili jej otwarcia (1971 rok). Przeszłam wszystkie szczeble — od nauczyciela „jednoklasówki" do dyrektora dużej i nowoczesnej szkoły. W 1974 roku — ze względu na pogarszające się zdrowie — zrezygnowałam z zarządzania i jestem tu wśród tych „smyków".

— Co to znaczy wychowywać?

— Rozumieć dziecko — to jest moje podstawowe wskazanie. Trzeba poznać jego problemy, radości i smutki. Nie da się tego osiągnąć wyłącznie w klasie, gdzie kontakt nauczyciela z uczniami ma pewne ograniczenia. Wzajemne więzi rodzą się nie tylko na lekcjach. Mam na myśli wycieczki, pracę na rzecz szkoły — po prostu czynne uczestnictwo w jej życiu.

Dzieci przychodzą z różnych środowisk. Jedne są bardziej samodzielne, drugie mniej. Wszystkich należy uczyć życia w kolektywie. W naszej pracy nie można się ograniczać tylko do przekazywania wiedzy. Nauczyciele muszą pośredniczyć, między tym co jest, a tym co być powinno. Oczywiście, nie mogą tylko wskazywać dobrą drogę. Należy razem po niej iść, prowadząc podopiecznych. Pragnę i dążę do tego, żeby moi uczniowie wyrośli na ludzi uczciwych i pracowitych, żeby godnie zastąpili swoich ojców.

Moje satysfakcje? W przeszłości miałam możliwość zmiany zawodu i przejścia do pracy w administracji. Jednak nie zrobiłam tego, ponieważ moje miejsce jest w szkole, wśród dzieci. Mam satysfakcję, gdy widzę „las rąk" po zadaniu pytania i roześmiane buzie. Wtedy widzę moją pracę, chociaż jej wyniki przychodzą trochę później. Są dni, kiedy odwiedzają mnie dawni uczniowie. Dojrzali, niektórzy na wysokich pozycjach zawodowych i społecznych — przychodzą się poradzić, powspominać przeszłe lata. To jest najlepsza zapłata za nauczycielski trud.

W naszej pedagogicznej pracy jesteśmy wspomagani przez rodziców. Większość z nich utrzymuje ścisłe kontakty z całym gronem nauczycielskim. Interesują się postępami w nauce swoich pociech — to cieszy.

Donośny dźwięk dzwonka sygnalizuje koniec lekcji.

„...Bardzo lubię naszą Panią — bo jest taka miła i uśmiechnięta..." — mówi mała Kasia. I to jest najbardziej szczera opinia o nauczycielce z sali nr 104.

Pani Leonarda Hrynczyszyn, prócz obowiązków zawodowych, dużo czasu poświęca działalności społecznej. Jest sekretarzem POP i opiekunem grupy najmłodszych uczniów. Jej osiągnięcia i zaangażowanie są dostrzegane przez szkolne władze i środowisko. Dowodem tego są liczne dyplomy i odznaczenia, wśród których najbardziej ceni Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi, Złotą Odznakę ZNP oraz złotą odznakę „Zasłużony Białostocczyźnie". (J. M.)

Wszystko dla klienta

W Oddziale WSS „Społem" w Hajnówce odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze organizacji partyjnej, liczącej 68 członków i kandydatów PZPR.

W ostatnich dwóch latach — co podkreślano w dyskusji — wzrosła operatywność i skuteczność działania organizacji partyjnej w Oddziale WSS. Przejawiała się ona m.in. w rozbudowie szeregów partyjnych — przyjęto piętnastu kandydatów, w tym siedmiu przodujących sprzedawców. Rozszerzono szkolenie, pogłębiono treść pracy ideowo-wychowawczej. Dużo uwagi poświęcono kształtowaniu postawy członków partii, realizacji ustalonych zadań, podnoszeniu kwalifikacji zawodowych.

Wyrazem troski o sprawy klienta było m.in. rozpatrywanie przez organizację partyjną wspólnie z dyrekcją skarg klientów. Ilość tych skarg ostatnio zmalała, mimo trudnych warunków pracy handlu detalicznego i gastronomii.

Podstawową działalnością Oddziału jest obrót towarowy, który w roku 1978 osiągnął 243 miliony zł, a w br. przyjęto plan opiewający na 265 mln zł. Ponieważ w trzech kwartałach osiągnięto już 194 mln, przewiduje się nawet przekroczenie zadań.

Przeprowadzi się modernizację niektórych sklepów. Zaostrzony zostanie nadzór nad jakością produkcji własnej — pieczywa, wyrobów wędliniarskich i garmażeryjnych.

Na zebraniu POP mówiono także o potrzebie umocnienia autorytetu organizacji partyjnej, doskonalenia metod partyjnego kierowania działalnością społeczno-polityczną i gospodarczą spółdzielni. (KL)

Nieszczęśliwy wypadek

Na stacji PKP w HAJNÓWCE wydarzył się ostatnio nieszczęśliwy wypadek. Podczas mocowania płyt żelbetonowych na samochodzie ciężarowym „Star", dwie z nich o łącznej wadze 1200 kg osunęły się, przygniatając nogi będącego na samochodzie ładowacza 25-letniego Jana R., zamieszkałego w Orli. Mężczyzna doznał złamania i poważnego potłuczenia obu nóg. Został on umieszczony w szpitalu w Bielsku Podlaskim. Znajdujący się również na samochodzie w tym czasie drugi ładowacz, 34-letni Igor P. doznał lekkiego stłuczenia lewej stopy i po udzieleniu pomocy lekarskiej został zwolniony do domu. Postępowanie w tej sprawie prowadzi hajnowski Komisariat MO.

Pisząc o tym wypadku, chcemy przypomnieć o konieczności bezwzględnego przestrzegania na każdym stanowisku pracy przepisów bhp, zachowania maksymalnej ostrożności. Tym bardziej dotyczy to stanowisk szczególnie niebezpiecznych — ze względu na charakter pracy — w transporcie, budownictwie, w energetyce itp. (x)

Serdeczne wyrazy współczucia

Kol. JERZEMU MARKSOWI

z powodu śmierci

Ojca

składają:

koleżanki i koledzy z „Gazety Współczesnej".

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia

RODZINIE

z powodu nagłej śmierci
Z-cy Dyrektora d/s Usług

mgr inż. Zdzisława Filona

składają:

Dyrekcja, OOP, Rada Zakładowa i współpracownicy Zakładu Remontowo-Montażowego WSMI. w Białymstoku.

k 4085-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — duża scena — „Profesja pani Warren", godz. 19.

Państwowy Teatr Lalek — Scena dla dorosłych (Rotunda, ul. Manifestu Lipcowego 14) — „Teatr Garliekina" (od lat 16), godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Panny z Wilka", prod. polsk., kol. (od lat 15), godz. 10, 12.30, 15.00, 17.30 i 20.

„Ton" — „Placówka", prod. polsk. (od lat 12), godz. 10.30 i 13; „Dziewczyna z reklamy", prod. włosk., kol. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Czarny korsarz", prod. włosk., panor. (od lat 15), godz 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Studio" — „Okupacja w 26 obrazach", prod. jug., panor. (od lat 18), godz. 15.30 i 17.45; „Aktorzy prowincjonalni", prod. polsk. (od lat 18), godz. 20 (ostatni dzień).

„Związkowiec" — Występy estradowe.

„Spotkanie" — nieczynne.

„Kolejarz" — nieczynne.

KLUBY

Klub Rozrywki (ul. Wierzbowa 6) — Program dyskotekowy „Bahama Mama" (prezentuje Adam Popanda), w godz. 19—24.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Przed ciszą", prod. rum. (od lat 12).

Dąbrowa Białostocka — „Uśmiech", prod. USA (od lat 18).

Hajnówka — „Mroczny przedmiot pożądania", prod. franc. (od lat 18).

Łapy — „Julia", prod. USA (od lat 15).

Mońki — „Sto koni do stu brzegów", prod. polsk. (od lat 15).

Siemiatycze — „Powiedz, że ją kocham", prod. franc. (od lat 18).

Sokółka — „Policja przygląda się", prod. włosk. (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: Pradzieje Białostocczyzny; Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa: Bałtowie — północni sąsiedzi Słowian.

Punkt Muzealny w Supraślu — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—16, w niedziele w godz. 10—16. Ekspozycja wnętrz Refektarza i Kaplicy w dawnym Pałacu Opatów z galerią malowideł ściennych z cerkwi bazyliańskiej.

Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.

Muzeum w Tykocinie, ul. Kozia 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, śród i dni poświątecznych) w godz. 11—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: Galeria Zygmunta Bujnowskiego; Gabinet glogerowski; Tradycyjne zajęcia kobiety wiejskiej na Podlasiu w XIX w.; Ekspozycja Sali Wielkiej dawnej synagogi.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy czasowe: Białystok u progu II Rzeczypospolitej; Polska droga do niepodległości w malarstwie dziecięcym.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawy stałe: Dzieje wojskowe ziem północnowschodnich Polski; Galeria rzeźby batalistycznej Edmunda Majkowskiego. Wystawa czasowa: 35 rocznica wyzwolenia Białostocczyzny.

Punkt Muzealny Muzeum Wojska, Reduta Obrony Białegostoku, Wysoki Stoczek, ul. Zwycięstwa — czynny codziennie (z wyjątkiem czwartków) w godz 11—16.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Tkanina artystyczna Moniki Piwowarskiej (Warszawa); malarstwo Jerzego Malinowskiego i rysunek Kazimierza Gomułki (Suwałki) — wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 — Ekspozycja polskiego malarstwa i grafiki z udziałem twórców zagranicznych; Wystawa rzeźby XIII Ogólnopolskiego Pleneru — Hajnówka 79 — wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19.

ZPAP Galeria „ART", ul. Sienkiewicza 14 — Wystawa indywidualna malarstwa Józefa Zdziecha (okręg białostocki) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 11—17, w soboty w godz. 11—15.

Galeria BTF, ul. M. Skłodowskiej-Curie 13 — Stary Białystok w fotografii — ze zbiorów własnych Zbigniewa Ciepłucha i Zdzisława Rynkiewicza — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w godz. 15—18.

Klub MPiK (ul. Sienkiewicza 3) — Wystawa fotograficzna Andrzeja Malca pt. „Pejzaż fotografii barwnej" — czynna w godz. 9—21.

Radio i TV

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Comba jazzowe; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio Gama; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Muzyka Beskidu Żywieckiego; 20.05 Koncert życzeń; 21.05 Olimpijski Alert Młodzieży — Moskwa 80; 21.29 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Białystok na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska - mag. sł.-muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30, 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.15 Śpiewa B. Rylska; 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przedszkoli: „Inny lew"; 10.00 „Sztambuch pani Wandy" — rep.; 10.30 C. Basie w roli głównej; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 XIII Festiwal Pianistyki Polskiej — Słupsk 79; 11.40 Antologia polskich rzeźbiarzy ludowych; 12.05 Tańce różnych kompozytorów; 12.25 N. Paganini: V Koncert skrzypcowy a-moll; 13.00 Publicystyka krajowa; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 J. Massenet: Fantazja na wiolonczelę i orkiestrę; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Haydna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Orkiestra J. Miliana; 16.10 Klasycy muzyki XX wieku; 16.40 „Toccata i fuga d-moll" — opow.; 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Szeherezadka i inni"; 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 Krajobrazy; 19.00 Koncert z nagrań Wielkiej Ork. Symf. PR i TV w Katowicach; 19.40 Dom i my; 20.00 Redakcyjne Forum; 20.20 Płyty stare i nowe; 21.21 Bisy w Filharmonii; 21.40 Motety W. Byrda; 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Utwory B. Madeya; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „Cylinder van Troffa" — odc. pow.; 9.10 Druga młodość bluesa; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Koncerty wiolonczelowe; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 „Ptasi gościniec" — odc. pow.; 11.30 Muzyczne spotkania Z. Jaremki; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Odcięta ręka" — odc. pow.; 14.00 Muzyka z kukułką i słowikiem; 15.05 Muzyka młodej generacji; 15.40 Z nagrań „Electric Light Orchestra"; 16.00 „Jak potok płynie czas" — rep.; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Posłuchać warto...; 19.15 Gra G. Benson; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Cylinder van Troffa" — odc. pow.; 20.00 Z mojej płytoteki; 20.30 Odbicia w dźwięku; 21.00 Oklaski dla A. Franklin; 21.35 Antologia piosenki francuskiej; 22.08 C. Stevens; 22.15 Fonoteka XX wieku; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Język niemiecki; 6.15 Zwierzęta znane i nie znane; 6.30 Rytm i piosenka; 6.45 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.40 Radio dedykuje; 8.00 Śpiewa K. Prońko; 8.10 RTV Szkoła Średnia; 8.25 Rossini: Uwertura do opery „Kopciuszek"; 9.00 Wychowanie muzyczne kl. II — III; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „Inny lew"; 10.00 Geografia kl. VI; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Karajan prowadzi uwertury Verdiego; 12.05 Program Rozgłośni Białostockiej PR; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język rosyjski; 13.20 Wychowanie muzyczne kl. II—III; 13.45 Tu Studio Stereo; 14.45 Muzyka górali pienińskich; 15.05 „Matysiakowie"; 15.40 Książki, do których wracamy; 16.25 Dzieci specjalnej troski; 16.40 Program Rozgłośni Białostockiej PR; 18.25 Klub pod znakiem zapytania; 19.15 Język angielski; 19.30 Muzyka na starym fortepianie; 20.15 Opowieść o Czajkowskim; 20.45 XIV Międzynarodowy Festiwal Oratoryjno-Kantatowy „Wratislavia Cantans"; 21.20 Nowa muzyka naszych przyjaciół; 21.50 NURT; 22.15 Prądy i poglądy; 22.35 RTV Szkoła Średnia; 22.50 M. Ponce: Allegro Adur.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 i 6.30 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia.

11.05 Język polski kl. III lic.

12.00 Dla kl. I—III: „Czerwone, żółte, zielone" (kolor).

13.25 i 14.00 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia.

15.25 Program dnia.

15.30 TV Klub Seniora.

16.00 Obiektyw — program województw: wrocławskiego, jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego.

16.20 Dziennik (kolor).

16.30 Studio TV Młodych: Magazyn szkolny.

17.00 Klinika zdrowego człowieka (kolor).

17.25 „Sonda" — „Posłuszne powietrze" (kolor).

17.50 „Dzień dobry, w kręgu rodziny" — „Po co nam pies w domu" (kolor).

18.20 „Między nami jaskiniowcami" — film animowany (kolor).

18.50 Radzimy rolnikom (kolor).

19.00 Dobranoc (kolor).

19.10 Siódemka.

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).

20.15 „Saga rodu Rius" — film fab. TV hiszp. (kolor).

21.20 Studio Sport: Auto — moto — sport.

22.10 Dziennik (kolor).

22.25 „Camerta" — magazyn muzyczny (kolor).

22.50 „Szuflada" — „Michał Rusinek" (kolor).

PROGRAM II

16.00 Program dnia.

16.05 Język angielski — kurs podstawowy.

16.35 Język niemiecki — kurs podstawowy (kolor).

17.00 Dla dzieci: „Cudaczek" (kolor).

17.30 Poradnia „Zaufanie" (kolor).

18.00 Poradnik dobrych obyczajów — Współżycie sąsiedzkie w bloku (kolor).

18.30 „Orły i kondory" — reportaż Romana Dobrzyńskiego z Peru.

19.10 Program lokalny.

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).

20.15 Wtorek Melomana — „Wratislavia Cantans 79".

21.15 24 godziny (kolor).

21.25 Premiera w dwójce: „Mężczyzna w sile wieku" — radziecki film fab.

22.45 Nigdy więcej: „Batalion śmierci" — film dokument. (kolor).

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 — Program informacyjny „Czas".

6.50 — Gimnastyka poranna (kolor).

7.15 — Spotkanie uczniów z Bohaterem Pracy Socjalistycznej.

7.45 — „Sabina" — film fabularny.

9.00 — Koncert chóru ludowego z Tomska (kolor).

12.50 — Po Syberii i Dalekim Wschodzie — panorama filmowa.

13.20 — Dzieciom o zwierzętach (kolor).

13.50 — Muzyczne wieczory dla młodzieży.

15.35 — Adresy młodych (kolor).

16.30 — Na każdym rysunku — słońce (kolor).

17.05 — Radziecka północ — reportaż.

17.20 — Koncert artystów baletu (kolor).

18.00 — „Odrodzenie" — premiera filmowa.

18.35 — Oczywiste — niewiarygodne (kolor).

19.00 — Program informacyjny „Czas".

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne, ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel 991.

Pogotowie Gazowe — w godz 7—15. tel. 363-28. w godz. 15 7 tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 9.X.1979 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżuruje oddział położniczy.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M Skłodowskiej-Curie 26, tel 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, zakaźny dziecięcy.

Woj. Zespół P/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia — dyżuruje interna.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1 — czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej Curie 1, tel 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel 999.

APTEKI

Apteka nr 79-003 ul Kasprzaka 2/4, tel 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10, Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30 Dział Sportowy 2-23-17 Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel 10. Zastępca Red 35-26 i 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11- Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor
Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa Książka Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa konto NBP XV Oddział w Warszawie nr 1153-201045-139-11. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50% dla zleceniodawców indywidualnych i o 100% dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy.
Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1 tel 2-32-41. Suwałki ul. Kościuszki 83 tel 35-26. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 87-11. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. S-7

Drogowcy przed zimą

BANACZEK MA RACJĘ?

Baza **Rejonu Dróg Publicznych w Olecku. Kierownik działu głównego mechanika — Adam Szczedruch**, zapytany o przygotowania do zimy, odpowiada:

— Dysponujemy starym sprzętem. Miniona zima bardzo go nadwerężyła. Od r. 1974 właściwie nic nowego nie otrzymaliśmy. Posiadamy dwa pługi wirnikowe, z których tylko jeden ruszy do odśnieżania. Drugi wymaga generalnego remontu silnika, a tego w Polsce nikt nie robi. Pozostały sprzęt ciężki, to dwa ATS-y, sprzęt doskonały, ale niestety zbyt wolny, a więc niezbyt wydajny.

Są jeszcze ponadto cztery spycharki, ZIŁ-y z pługami dwustronnymi oraz trzy Stary 66 i dwie równiarki. Reszta to sprzęt lekki, który dobry jest na dokonywanie kosmetyki po przejściu ciężkich pługów lub na minimalne opady.

Z gmin, które obsługujemy — Olecko, Gołdap, Stare Juchy, Bakałarzewo, Świętajno, Dubeninki, Przerośl, Filipów, Wieliczki i Kowale Oleckie, mamy uzyskać osiemnaście ciężkich spychaczy, a SKR-y dadzą rozrzutniki do zwalczania gołoledzi. Dojdzie trochę sprzętu lekkiego.

W sumie sytuacja, jeśli idzie o sprzęt, jest podobna jak w roku ubiegłym. Wzrosły natomiast wymagania; doszedł bowiem 52-kilometrowy odcinek drogi pierwszej kolejności zimowego utrzymania na trasie Suwałki — Olecko. — Giżycko.

Podobna jest sytuacja w woj. suwalskim. Zadanie drogowców, to utrzymanie 2712 km dróg (w roku ubiegłym 2645 km), w tym 182 km to drogi pierwszej kolejności (rok ubiegły tylko 51 km).

Zwiększenie ilości dróg pierwszej kolejności zimowego utrzymania, to skutek włączenia do nich trasy **Suwałki — Olecko — Giżycko** do granicy województwa i odcinka **Ełk — Białystok** — także do granicy województwa. Wystarczy spojrzeć na mapę, aby się przekonać, że wydzielenie tych odcinków, jako dróg pierwszej kolejności zimowego utrzymania, obok tradycyjnej trasy z **Suwałk** przez **Augustów** na **Warszawę**, ma swoje uzasadnienie. Od utrzymania tych dróg, a także odcinków łączących poszczególne ośrodki województwa, zależy właściwe funkcjonowanie całej gospodarki, która przecież nie może obyć się bez transportu. Wśród dróg trzeciej kolejności wyznaczone zostały 32 odcinki, które przede wszystkim będą odśnieżane.

Wiadomo więc co drogowcy mają odśnieżać i w jakiej kolejności. Jest to plan dobry. Gorzej natomiast wygląda sytuacja, gdy się spytamy: czym to robić?

Zastępca dyrektora Wydziału Komunikacji UW — **Grzegorz Augustynowicz** nie ukrywa, że wymagania wzrosły, **ale sprzętu nie przybyło.** W dyspozycji jest siedem pługów wirnikowych i pięć ATS. Ten sprzęt jest doskonały pod warunkiem, że jest sprawny. Już dziś wiadomo, **że z siedmiu wirników, cztery** — wobec braku silników — **nie ruszą do akcji. Z pięciu ATS — niesprawne są trzy.** Drogowcy naprawiają je we własnym zakresie. Może uda się do zimy.

Przytoczenie innych liczb mija się z celem. Już teraz wiadomo, że **sprzętu jest za mało. Brakuje też części zamiennych.**

W tej sytuacji relację można zakończyć słowami naszego słynnego rodaka z telewizyjnej serii: „Nawet tuzin wierzchowców, ani srebrne kandelabry nie uchronią nas od śnieżnej zimy”.

Nie o to już chodzi, że Banaczek ma rację. Istotne jest znalezienie choćby częściowego wyjścia z sytuacji. **Jedyne realne rozwiązanie, to włączenie w większym niż dotychczas stopniu wszystkich zakładów pracy, posiadających ciężki sprzęt. Sprzęt istotnie sprawny, a nie tylko na papierze.** Innego rozwiązania nie ma, jeśli nie chcemy aby telewizyjny Banaczek miał rację. Chyba, że nie będzie zimy...

(stk)

Czas zimowych zapasów

Kalendarz z każdym dniem przypomina o zbliżającej się zimie. Czas pomyśleć o przygotowaniu zapasów na długie, chłodne miesiące. Tradycyjnie o tej porze trwa zaopatrywanie zakładów pracy w warzywa i owoce.

Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Łomży w sierpniu br. przesłała zawiadomienia do 64 zakładów pracy i przedsiębiorstw. Do 10 września zgłosiło się dziewiętnaście. W związku z tym, że **zgłoszenia napływają w dalszym ciągu, zapisy przedłużono.**

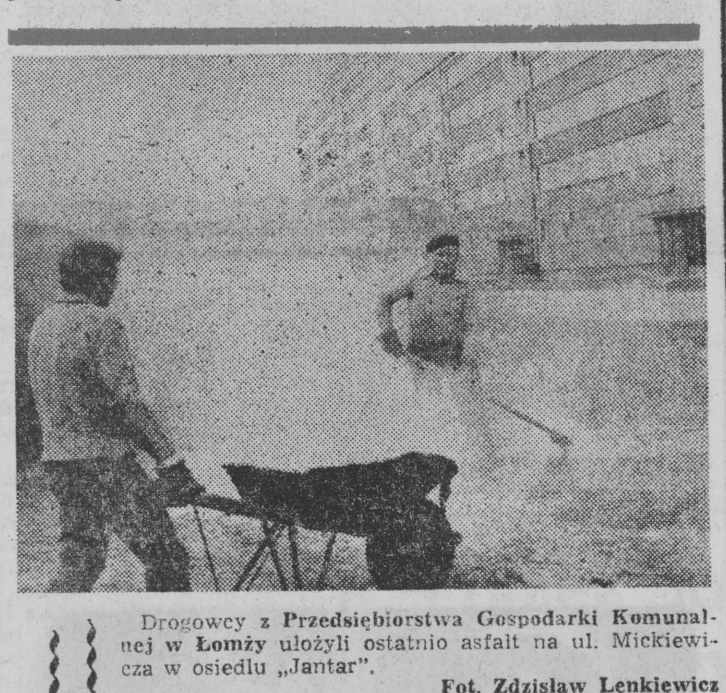
Dotychczas spółdzielnia przyjęła zamówienia na **osiemnaście ton warzyw.** Znaczna część z tego znalazła się już u odbiorców. Jak twierdzą spółdzielcy nie powinno być problemu nawet z większym popytem.

Największym wzięciem cieszą się **cebula i jabłka.** W ziemniaki większość mieszkańców zaopatruje się na własną rękę, kupując u pobliskich rolników podczas sobotnio-niedzielnych wyjazdów.

W zależności od potrzeb może być przedłużony **kiermasz warzyw i owoców**, który przez cały ubiegły tydzień odbywał się na Placu Żeglickiego w Łomży. Kiermasz to jedna z form działalności spółdzielni, mająca na celu ułatwienie zakupów. **Niewątpliwą zaletą są wiktuały porcjowane w wygodne pięcio i dziesięciokilogramowe paczki.** (az)

Awanturnik i podpalacz

Posterunek MO w Radziłowie wszczął dochodzenie — po interwencji domowników i sąsiadów — przeciwko 42-letniemu Janowi Z. ze wsi Konopki Błonie. Długoletni mąż, ojciec dwojga dzieci w wieku 13—16 lat od dłuższego czasu — jak brzmią zarzuty — znęcał się fizycznie i moralnie nad swoją żoną. Dopełnieniem udręki stał się krytyczny dzień — 18 września br., kiedy to po kolejnej awanturze Jan Z. chwycił zapałki i pobiegł do stodoły, gdzie podpalił słomę. Tylko przytomność i refleks jego 13-letniego syna, który w tym przeszkodził, gasząc ogień w zarodku — zapobiegła groźnemu pożarowi. Mógł on rozprzestrzenić się — jak stwierdzono — na pół wioski, jako że ma ona zwartą zabudowę. Podpalacza, na wniosek miejscowego Posterunku MO, Prokurator Rejonowy w Grajewie osadził w areszcie. (x)



Drogowcy z **Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Łomży** ułożyli ostatnio asfalt na ul. Mickiewicza w osiedlu „Jantar”.

Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Młodzież pomaga załogom PGR

Pogoda sprzyja. Rolnicy i PGR wykopki ziemniaków uważają w zasadzie za zakończone. **Ełcki Kombinat Rolny** miał do wykopania ziemniaki z obszaru 440 ha. W tym tygodniu — jak informuje dyrektor, inż. **Ginter Druba** — będą one wykopane już na całym obszarze.

Zapowiada się dobry plon. **W Zakładzie Rolnym w Stradunach** z odmiany „Irys” uzyskano 320 kwintali z ha.

W PGR Rogalik w sobotę trzeba było w nocy rozładować 112 ton nawozów mineralnych. Zaledwie uporano się z tą pracą, w niedzielę rano przyjechała młodzież ze Szkoły Odzieżowej do zbierania ziemniaków. W godzinach popołudniowych uczniowie odjechali do domów, tymczasem kolej zaawizowała 33 wagony z wysłodkami buraczanymi. Trzeba było zrezygnować z wypoczynku i brać się do rozładunku.

(raf)

„Dzikie” wysypiska

Nie uregulowany problem lokalizacji wysypisk w niektórych miastach i gminach w woj. suwalskim, powoduje powstawanie „dzikich” placów.

Przed trzema laty opracowany został program stopniowej likwidacji większych, wyeksploatowanych już wysypisk. Dotychczas jedynie w GIŻYCKU zlikwidowano tego typu obiekt po oddaniu do użytku nowego wysypiska w ŚWIDRACH. Na budowę wysypiska w EŁKU przewidziano ponad 8 mln zł. Przewiduje się również budowę tego typu obiektów w PISZU, ORZYSZU i GOŁDAPI. (b-lcz)



Niebawem zostanie oddany do użytku nowy szpital w WĘGORZEWIE. Znajdą w nim pomieszczenie oddziały: internistyczny, chirurgiczny, położniczy i dziecięcy. O stan zdrowia pacjentów troszczyć się będzie blisko 100-osobowy personel medyczny. Oprócz dwu sal operacyjnych nowa placówka dysponować będzie własnym laboratorium i małoobrazkowym aparatem rentgenowskim. Ułatwi to i przyśpieszy przeprowadzenie badań niezbędnych do podjęcia właściwej diagnozy i odpowiedniego leczenia.

W dotychczasowym budynku szpitalnym znajdą się przychodnie lekarskie. Wygospodarowane też zostaną mieszkania zastępcze dla personelu. Lepsze warunki pracy zyska także terenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna.

Obecnie trwają ostatnie prace wykończeniowe przed oddaniem obiektu do użytku. Personel szpitala porządkuje poszczególne sale i korytarze.

NA ZDJĘCIU: pielęgniarki Bożena Kowalska, Elżbieta Misiura i Wanda Cherubin przygotowują jedną z sal Oddziału Dziecięcego na przyjęcie małych pacjentów.

Fot. Z. Zaremba

Mały zakład — dobry zakład

ODLEWNIA w KOWALACH OLECKICH, zatrudniająca 77 osób i dająca roczną produkcję wartości 42,5 mln zł, nie należy do potentatów. Warto jednakże zajrzeć do tego zakładu chociażby dlatego, aby się przekonać jak bardzo są potrzebne gospodarce narodowej takie małe przedsiębiorstwa.

Produkcja tego niewielkiego zakładziku, to żeliwne odlewy wyrabiane m.in. dla **białostockiego „Spomaszu”, zakładów telekomunikacyjnych w Gdańsku, Szczecinie i Krakowie.** Ciężkie włazy do studzienek ulicznych równie chętnie biorą **Węgorzewo i Katowice. Odlewnia potrafi sprostać zamówieniu PKP** opiewającemu na 70 tys. wkładek hamulcowych i jednocześnie zamówieniu indywidualnego rolnika, któremu potrzebne koło zębate do sieczkarni czy kieratu.

Starzy fachowcy formierze **Franciszek Kowalewski** — dwadzieścia lat stażu, czy **Erwin Łuża** — 22 lata pracy, potrafią do każdego wyrobu przygotować odpowiednią formę.

Dobrze się stało, że nie postawiono tu nowoczesnego giganta, gdzie produkowałoby się z pewnością więcej i szybciej, ale nikt nie miałby głowy do jednego kółka. Wcale nie chciałem powiedzieć, że zbędne są duże i nowoczesne fabryki. Ale małe — jak się okazuje są też bardzo potrzebne. (stk)

W wypadkach — wciąż wiele dzieci!

„Uwaga kierowcy — dziecko na drodze!”. Powtarzamy to ostrzeżenie w prasie często, często też jest ono przedmiotem pogadanek i spotkań w szkołach, na różnych kursach i szkoleniach. Kierujemy je zarazem do rodziców i opiekunów, do samych dzieci. A jednak lekkomyślność i beztroska dzieci, brak właściwej opieki nad nimi — w dalszym ciągu zbierają swoje smutne żniwo.

Oto na trasie Pisz — Orzysz w miejscowości Maldanin 10-letnia Beata Ch. z Pisza wtargnęła niespodziewanie na jezdnię pod nadjeżdżający autobus. Kierowca nie zdążył już zahamować i dziewczynka została potrącona, doznając ogólnych obrażeń ciała. Umieszczono ją w szpitalu w Piszu.

Drugi podobny wypadek. Idąca drogą w Kruklankach razem ze swoim 72-letnim dziadkiem 3-letnia Beata K. — nieuważnie pilnowana — wbiegła nagle na środek jezdni i została potrącona przez nadjeżdżający „Fiat 125 p”. Dziewczynka doznała ogólnych obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala w Giżycku.

Natomiast w miejscowości Dunajek, gmina Świętajno jadący motocyklem 24-letni Piotr J. ze wsi Sulejki z dotychczas nie ustalonych przyczyn (prawdopodobnie był w stanie nietrzeźwym) potrącił 6-letnią Agnieszkę O., która wracała ze szkoły do domu. Z ogólnymi obrażeniami umieszczono dziewczynkę w szpitalu oleckim.

W Łomży na ul. Zjazd doszło do wypadku również na skutek nagłego wtargnięcia dziecka na jezdnię. Uległ mu 9-letni Sebastian M., uczeń III klasy szkoły podstawowej, który został potrącony przez „Skodę” w momencie, gdy wybiegł na ulicę zza autobusu MZK. Chłopiec doznał obrażeń i znalazł się w szpitalu. (x)

Prosta droga do szkoły

Ilekroć podejmujemy temat dojazdów młodzieży szkolnej do szkół, tyle razy stwierdzamy, że sposób rozwiązania tego problemu daleki jest od ideału. Spore odległości, brak wygodnego transportu, nie zawsze właściwa reakcja instytucji z pomocy których szkoły zmuszone są korzystać. Wszystko to daje obraz niezbyt różowy.

Nie wszędzie jednak jest tak źle. Do ZBIORCZEJ SZKOŁY GMINNEJ w KOWALACH OLECKICH na zajęcia lekcyjne dowożonych jest 250 uczniów. Nie ma jednak poważniejszych kłopotów — uczniowie dojeżdżają punktualnie, nie muszą też długo czekać na odwiezienie do domu.

Z wielką pomocą — mówi gminny dyrektor szkół, **Ferdynand Kubaszewski** — przychodzi dyrekcja PGR, Nadleśnictwo w Czerwonym Dworze i — poprzez dofinansowanie — naczelnik gminy.

Okazywana pomoc, to nie tylko punktualne dostarczenie odpowiedniej ilości transportu, ale przede wszystkim nieodpłatne świadczenie usług. Zarówno PGR i Nadleśnictwo uznały, że dowóz dzieci, to także ich sprawa.

Podkreślić trzeba, że nie stosuje się tu podziału na dzieci „nasze” i „cudze”. Jeśli na jakiejś linii kursuje autobus PGR — zabiera wszystkich uczniów. Dzięki temu a także odpłatnemu korzystaniu z usług SKR, możemy zapewnić odpowiednią ilość kursów.

Nie musimy też tworzyć punktów zbiorczych, do których młodzież dochodzi z sąsiednich wsi. Wszystkie są odwożone do miejsca zamieszkania. Dzięki odpowiedniej ilości transportu, najwcześniejsza pora o której uczeń wyjeżdża do szkoły to godz. 7.10. Nie ma więc nocnego wstawania i późnych powrotów do domu.

Nie trzeba chyba tłumaczyć, jakie to ma znaczenie, szczególnie jeśli zważyć oszczędność czasu ucznia, który może więcej poświęcić na naukę.

Taki system dowożenia zdał egzamin nawet w ubiegłą zimę. Może tu ktoś powiedzieć, że Kowale Oleckie są w uprzywilejowanej sytuacji. Są tam niezłe drogi i stosunkowo niewielkie odległości. Kłopot z dowożeniem jest więc niewielki.

Gdyby jednak nie postawa PGR i Nadleśnictwa, byłyby tu podobne kłopoty jak w innych szkołach. Chodzi o pieniądze, których dyrektor na dowozy ma raptem 370 tys. zł. Tymczasem tylko SKR za swoje usługi bierze rocznie 600 tys. zł. Różnicę pokrywają władze gminy. Gdyby jednak Nadleśnictwo i PGR zażądały pieniędzy, dyrektorowi Kubaszewskiemu zabrakłoby ponad milion złotych.

Dysponując jedynie własnym, bardzo skromnym transportem, szkoła nie byłaby w stanie, nawet przy małych odległościach i dobrych drogach, na czas dowieźć młodzież.

Przykład z Kowali Oleckich dowodzi rozumnego współdziałania ze szkołą. Jest to przykład, że droga do szkoły nie musi być długa, kręta i mroźna.

Dodać też wypada, że każdy uczeń, który zgłasza chęć może zjeść w Kowalach Oleckich obiad trzydaniowy za 1 zł. Jest to możliwe dzięki własnej hodowli trzody, ale w jeszcze większym stopniu dzięki gospodarności i umiejętnościom komitetu rodzicielskiego, który prowadzi całość spraw związanych z wyżywieniem w szkole.

(stk)

Takim zbiorem grzybów, jaki prezentują dzieci z Nowogrodu, można się rzeczywiście chwalić. Same prawdziwki! Sprzyjająca ostatnio pogoda spowodowała urodzaj grzybów, na które zakłady pracy urządzają liczne wycieczki. Szczególnie bogate zbiory przywozi się z lasów kurpiowskich. (jtb)

Fot. GABOR LORINCZY



Co, gdzie, kiedy?

TEATRY W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — duża scena — „Profesja pani Warren”, godz. 19.

Państwowy Teatr Lalek — Scena dla dorosłych (Rotunda, ul. Manifestu Lipcowego 14) — „Teatr Garliekina” (od lat 16), godz. 19.

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Październik” — „Jenny i Tobby wśród dzikich zwierząt”, prod. USA; „Romantyczna Angielka”, prod. ang. (od lat 18).
Grajewo — „Bliskie spotkania trzeciego stopnia”, prod. USA (od lat 12).
Kolno — „Czarne i białe w kolorze”, prod. franc. (od lat 15).
Wysokie Mazowieckie — „Adela jeszcze nie jadła kolacji”, prod. CSRS (od lat 15).
Zambrów — „Prorok, złoto i Siedmiogrodzianie”, prod. rum. (od lat 12).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Lekcja martwego języka”, prod. polsk. (od lat 18).
Suwałki „Kultura” — „Słodki dom”, prod. belg.
Augustów — „Przygody Picassa”, prod. szwedzk. (od lat 15).
Ełk „Polonia” — „Ludzie godni szacunku”, prod. włosk. (od lat 18).
Ełk „Orzeł” — „Szczególny dzień”, prod. włosk. (od lat 18).
Ełk „Zorza” — „Trzy kobiety”, prod. USA (od lat 18).
Giżycko — „Jesienna sonata”, prod. szwedz. (od lat 15).
Gołdap — „Nie ma sprawy”, prod. franc. (od lat 15).
Mikołajki — „Dubler”, prod. franc. (od lat 12).
Olecko — „Sceny z życia małżeńskiego”, prod. szwedzk. (od lat 18)
Orzysz — „Wierna żona”, prod. franc. (od lat 18).
Pisz — „W upalną noc”, prod. USA (od lat 12).
Ruciane Nida — „Miłość i honor”, prod. CSRS (od lat 15).
Sejny — „Miłosne życie B. Trajkovicia”, prod. jug. (od lat 12).
Węgorzewo — „Gwiazda estrady”, prod. radz.
Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum **Okręgowe**, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych): wtorki i czwartki w godz. 10—17, w środy, piątki i soboty w godz. 9—15, w niedziele w godz. 11—15. Wystawy: Kurpiowska sztuka ludowa; Dawne sprzęty wiejskiego gospodarstwa domowego.

Sale Wystawowe Muzeum Okręgowego, ul. Krzywe Koło 1 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych): wtorki i czwartki w godz. 11—18, środy piątki i soboty w godz. 10—15, niedziele w godz. 11—15. Wystawa: Z tradycji walk narodowowyzwoleńczych na ziemi łomżyńskiej.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy: Biograficzna — Adam Chętnik; Nowogród i okolice w świetle wykopalisk.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, w niedziele i święta w godz. 11—19. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pasterstwo i hodowla, transport wiejski, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, skansen mazowiecko-podlaski z ekspozycją wnętrz. Wystawy czasowe: Ciechanowiec w sztuce; Artystyczna obróbka drewna; Ochrona i konserwacja zabytkowego drewna w 35-leciu PRL.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz-Kowalski 1846—1915. Wystawa czasowa: Biograficzno-literacka wystawa poświęcona Konstantemu Ildefonsowi Gałczyńskiemu.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Marcina Szancera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

WYSTAWY W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — Wystawa malarstwa Romana Michałowskiego — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 12—18, w soboty w godz. 12—16.

Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”, ul. Ściegiennego 1 — Wystawa rysunków Stanisława Kędzielawskiego — czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel i dni poświątecznych) w godz. 10—18.

Galeria Jednej Fotografii, ul M. Buczka 17 (Kwiaciarnia „Mimoza”) — Zbigniew Sagan: „Pejzaż” — ekspozycja czynna codziennie.

W SUWAŁKACH

Galeria PSP, ul. Kościuszki 83 (I piętro) — Wystawa malarstwa i grafiki plastyków z okręgu warszawskiego — czynna w dni powszednie w godz. 10—16

Salon Wystawowy BWA, ul. T. Kościuszki 81 — nieczynny.

Radio i TV

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Comba jazzowe; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio Gama; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Muzyka Beskidu Żywieckiego; 20.05 Koncert życzeń; 21.05 Olimpijski Alert Młodzieży — Moskwa 80; 21.29 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Białystok na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. sł.-muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej. 7.15 Śpiewa B. Rylska; 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przedszkoli: „Inny lew”; 10.00 „Sztambuch pani Wandy” — rep.; 10.30 C. Basie w roli głównej; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 XIII Festiwal Pianistyki Polskiej — Słupsk 79; 11.40 Antologia polskich rzeźbiarzy ludowych; 12.05 Tańce różnych kompozytorów; 12.25 N. Paganini: V Koncert skrzypcowy a-moll; 13.00 Publicystyka krajowa; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 J. Massenet: Fantazja na wiolonczelę i orkiestrę; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Haydna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Orkiestra J. Miliana; 16.10 Klasycy muzyki XX wieku; 16.40 „Toccata i fuga d-moll” — opow.; 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Szeherezadka i inni”; 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 Krajobrazy; 19.00 Koncert z nagrań Wielkiej Ork. Symf. PR i TV w Katowicach; 19.40 Dom i my; 20.00 Redakcyjne Forum; 20.20 Płyty stare i nowe; 21.21 Bisy w Filharmonii; 21.40 Motety W. Byrda; 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Utwory B. Madeya; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „Cylinder van Troffa” — odc. pow.; 9.10 Druga młodość bluesa; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Koncerty wiolonczelowe; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 „Ptasi gościniec” — odc. pow.; 11.30 Muzyczne spotkania Z. Jaremki; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Odcięta ręka” — odc. pow.; 14.00 Muzyka z kukułką i słowikiem; 15.05 Muzyka młodej generacji; 15.40 Z nagrań „Electric Light Orchestra”; 16.00 „Jak potok płynie czas” — rep.; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Posłuchać warto...; 19.15 Gra G. Benson; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Cylinder van Troffa” — odc. pow.; 20.00 Z mojej płytoteki; 20.30 Odbicia w dźwięku; 21.00 Oklaski dla A. Franklin; 21.35 Antologia piosenki francuskiej; 22.08 C. Stevens; 22.15 Fonoteka XX wieku; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Język niemiecki; 6.15 Zwierzęta znane i nie znane; 6.30 Rytm i piosenka; 6.45 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.40 Radio dedykuje; 8.00 Śpiewa K. Pronko; 8.10 RTV Szkoła Średnia; 8.25 Rossini: Uwertura do opery „Kopciuszek”; 9.00 Wychowanie muzyczne kl. II — III; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „Inny lew”; 10.00 Geografia kl. VI; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Karajan prowadzi uwertury Verdiego; 12.05 Program Rozgłośni Białostockiej PR; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język rosyjski; 13.20 Wychowanie muzyczne kl. II—III; 13.45 Tu Studio Stereo; 14.45 Muzyka górali pienińskich; 15.05 „Matysiakowie”; 15.40 Książki, do których wracamy; 16.25 Dzieci specjalnej troski; 16.40 Program Rozgłośni Białostockiej PR; 18.25 Klub pod znakiem zapytania; 19.15 Język angielski; 19.30 Muzyka na starym fortepianie; 20.15 Opowieść o Czajkowskim; 20.45 XIV Międzynarodowy Festiwal Oratoryjno-Kantatowy „Wratislavia Cantans”; 21.20 Nowa muzyka naszych przyjaciół; 21.50 NURT; 22.15 Prądy i poglądy; 22.35 RTV Szkoła Średnia; 22.50 M. Ponce: Allegro A-dur.

TELEWIZJA PROGRAM I

6.00 i 6.30 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia.
11.05 Język polski kl. III lic.
12.00 Dla kl. I—III: „Czerwone, żółte, zielone” (kolor).
13.25 i 14.00 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia.
15.25 Program dnia.
15.30 TV Klub Seniora.
16.00 Obiektyw — program województw: wrocławskiego, jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego.
16.20 Dziennik (kolor).
16.30 Studio TV Młodych: Magazyn szkolny.
17.00 Klinika zdrowego człowieka (kolor).
17.25 „Sonda” — „Posłuszne powietrze” (kolor).
17.50 „Dzień dobry, w kręgu rodziny” — „Po co nam pies w domu” (kolor).
18.20 „Między nami jaskiniowcami” — film animowany (kolor).
18.50 Radzimy rolnikom (kolor).
19.00 Dobranoc (kolor).
19.10 Siódemka.
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.15 „Saga rodu Rius” — film fab. TV hiszp. (kolor).
21.20 Studio Sport: Auto — moto — sport.
22.10 Dziennik (kolor).
22.25 „Camerta” — magazyn muzyczny (kolor).
22.50 „Szuflada” — „Michał Rusinek” (kolor).

PROGRAM II

16.00 Program dnia.
16.05 Język angielski — kurs podstawowy.
16.35 Język niemiecki — kurs podstawowy (kolor).
17.00 Dla dzieci: „Cudaczek” (kolor).
17.30 Poradnia „Zaufanie” (kolor).
18.00 Poradnik dobrych obyczajów — Współżycie sąsiedzkie w bloku (kolor).
18.30 „Orły i kondory” — reportaż Romana Dobrzyńskiego z Peru.
19.10 Program lokalny.
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.15 Wtorek Melomana — „Wratislavia Cantans 79”.
21.15 24 godziny (kolor).
21.25 Premiera w dwójce: „Mężczyzna w sile wieku” — radziecki film fab.
22.45 Nigdy więcej: „Batalion śmierci” — film dokument. (kolor).
PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 — Program informacyjny „Czas”.
6.50 — Gimnastyka poranna (kolor).
7.15 — Spotkanie uczniów z Bohaterem Pracy Socjalistycznej.
7.45 — „Sabina” — film fabularny.
9.00 — Koncert chóru ludowego z Tomska (kolor).
12.50 — Po Syberii i Dalekim Wschodzie — panorama filmowa.
13.20 — Dzieciom o zwierzętach (kolor).
13.50 — Muzyczne wieczory dla młodzieży.
15.35 — Adresy młodych (kolor).
16.30 — Na każdym rysunku — słońce (kolor).
17.05 — Radziecka północ — reportaż.
17.20 — Koncert artystów baletu (kolor).
18.00 — „Odrodzenie” — premiera filmowa.
18.35 — Oczywiste — niewiarygodne (kolor).
19.00 — Program informacyjny „Czas”.
Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999. tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne, ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.
Pogotowie MO — tel. 997.
Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel 991.
Pogotowie Gazowe — w godz 7—15, tel. 363-28, w godz. 15 7 tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.
Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2. tel. 219-04.
Informacja o lekach — tel. 219-04.
Informacja o lekach importowanych — tel. 368-01

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.
Klinika Dermatologiczna AM, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.
Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 9.X.1979 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżuruje oddział położniczy.
Woj. Szpital Zespolony im. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26 tel 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, zakaźny dziecięcy.
Woj. Zespół P/Gruźliczy, Warszawska 18 tel 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia — dyżuruje interna.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 9..
Pogotowie Chirurgiczne, ul. Skłodowskiej Curie 1 — czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Gielczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej Curie 1, tel 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 9..

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji. ul. Wesołowskiego, 15-950 Białystok. skr. poczt. 193 Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10, Sekretarz Redakcji 2-15-08, Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-50 Dział Sportowy 2-23-17 Redakcja nocna 3-46-27 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki ul. Kościuszki 83 tel 35-26 i 30-00. Łomża. ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” ul Wesołowskiego 1. 15-950 Białystok Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty. Jednostki gospodarki uspołecznionej instytucje i organizacje społeczno polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa Książka Ruch” Zakłady pracy w miejscowościach w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa Książka Ruch” Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa konto NBP XV Oddział w Warszawie nr 1153-201045-139-11. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50% dla zleceniodawców indywidualnych i o 100% dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa Książka-Ruch” Białystok. ul. Wesołowskiego 1. tel 2-32-41 Suwałki ul. Kościuszki 83. tel. 35-26 Łomża. ul. Sadowa 10, tel 57-11. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne Nr indeksu 35009/35013. S-2